

Wbrew opinii opozycji Polska poradzi sobie z kryzysem energetycznym. Wystarczy, że odrzuci szaleńczą politykę klimatyczną UE. – Odpowiada za nią Europejska Partia Ludowa, na czele której stoi Donald Tusk. To on mógł zablokować Nord Stream 2 i powstrzymać Rosję przed windowaniem cen gazu, ale tego nie zrobił, choć przez pięć lat szefował Radzie Europejskiej – uważa minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

**PANDEMIA
NIE
ODPUSZCZA!**

PORADZIMY SOBIE Z KRYZYSEM ENERGETYCZNYM

Środa-Czwartek

s. 3, 8

POLSKA

Nasi pod czerwoną gwiazdą

Naddniestrze. Od XIV w. były to terytoria podległe polskiej Koronie. Miejscowi Polacy, którzy żyli tu od setek lat, zawsze czuli się na swoim. Ciężkie czasy przyszły wraz z włączeniem tych ziem do Związku Sowieckiego. Dziś nie jest lepiej. Żyją w politycznym skansenie, zapomniani przez świat, a nawet ojczyznę.

s.4

ŚWIAT

**Wariant IHU budzi
zaniepokojenie naukowców**

Cały świat zmagą się z falą infekcji wywołanych wariantem omikron. Tymczasem we Francji odkryto nowy wariant IHU, który może być jeszcze groźniejszy. W IHU odkryto m.in. mutację E484K, przez którą może być bardziej odporny na szczepionki.

s.6

GOSPODARKA

**Stopy procentowe
znów w górę**

Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała we wtorek o podwyżce wszystkich stóp procentowych NBP o 50 pkt bazowych. To już czwarta z rzędu podwyżka stóp w Polsce. Oznacza ona, że ponownie wzrosną raty kredytów o zmiennym oprocentowaniu.

s.10

ŚWIAT

**Trump chce, żeby Orbán
wygrał wybory**

Donald Trump wyraził poparcie dla premiera Węgier. „Viktor Orbán wykonał potężną i wspólną pracę w ochronie Węgier, powstrzymaniu nielegalnej imigracji, tworzeniu miejsc pracy, handlu. W zbliżających się wyborach powinni mu pozwolić robić to dalej” – napisał były prezydent USA w oświadczeniu.

s.7





Antoni Gołubiew

(1907–1979) polski pisarz i publicysta katolicki

\\ Świętość to dobrowolne i zupełne wybranie Boga w nieustającym akcie miłości i konsekwentne pełnienie Jego woli całym swym życiem, w każdej chwili. \\

2

ŚRODA-CZWARTEK 5-6 STYCZNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedi/d



Marcin Wolski

Młodzi hunwejbini

Dzieją się na świecie cuda:
bezpieczeństwo, forsa, nuda
spustoszenie w głowach czyni
– w krąg się rodzą hunwejbini.
Młodzi głupi, siebie pewni
i w emocjach swych wylewni.
Chcą wyłącznie lewych wzorów,
lubią zwalniać profesorów,
niszcząc tych, co chcą być przeciw,
jak okrutne duże dzieci.
Tylko wodza im potrzeba,
aby cały świat pogrzebać...
Czy ktoś wstrzymać jest to w stanie?
Chyba tylko muzułmanie!

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa 05.01

WSCHÓD słońca 07:44 ZACHÓD słońca 15:37

Imieniny obchodzą: Edward, Emiliana, Piotr, Symeon, Szymon, Włodzisław

Gdańsk 4°C Lublin 6°C

2°C 1°C

Katowice 6°C Kraków 7°C

2°C 2°C

Łódź 5°C Poznań 4°C

2°C 3°C

Warszawa 6°C Wrocław 6°C

2°C 4°C

Czwartek 06.01

WSCHÓD słońca 07:44 ZACHÓD słońca 15:38

Imieniny obchodzą: Andrzej, Balcer, Baltazar, Bolesław, Epifania, Jędrzej, Kasper, Kasper, Melchior, Miłowit, Miłwit, Wiltruda

Gdańsk 1°C Lublin 2°C

-2°C -4°C

Katowice 2°C Kraków 3°C

-5°C -5°C

Łódź 2°C Poznań 1°C

-5°C -5°C

Warszawa 2°C Wrocław 2°C

-5°C -5°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Bezwład twardej ręki

Dotąd liberałowie odwoływali się najczęściej do niewidzialnej ręki rynku. Walka klasowa w komunizmie zaostza się w miarę postępu, w liberalizmie natomiast walka polityczna zaostza się w miarę braku postępów, co widzimy po zachowaniu Platformy i wypowiedziach Donalda Tuska. O tym, że jego powrót nie przyniósł żadnego cudu, piszą już nawet rozczarowane takim obrotem sprawy przyjacze mu tytuły. Tymczasem lider PO zdaje się uważać, że przyczyną tego jest brak pełnego podporządkowania się mu przez pozostałych przywódców opozycji. Jego aspiracje idą jednak dużo dalej. Grafika zamieszczona w poniedziałek na profilach Platformy mówi, że Polska potrzebuje opozycji, która po wygraniu wyborów rządzić będzie twardą ręką. Zza demokratycznych haseł szybko prześwituje stary, ale nie pocziwy, zamordyzm. Czy to groźba, czy próba zrekomensowania sobie bezsilności?

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

O potrzebie kultury wdzięczności

Święto Trzech Króli ma nie tylko wymiar religijno-teologiczny, lecz także egzystencjalno-etyczny. Mędrcy podążający z darami do Betlejem symbolizują bowiem również adekwatne nastawienie człowieka do rzeczywistości i jego fundamentalną postawę moralną, co wyrażają dwa słowa: „dar” i „wdzięczność”. Ich „filozofia” jest polemiką z pychą – przekonaniem, że wszystko zależy od nas samych i nie zawdzięczamy niczego nikomu – oraz z tak powszechną w świecie Zachodu postawą roszczeniową: „wszystko mi się należy!”, której przejawem jest m.in. kult rozrastających się praw człowieka oraz deprecjonowanie powinności i obowiązków. Kardynał Karol Wojtyła mówi: „Cały świat, który wyszedł z rąk Stwórcy, nosi w sobie głęboko strukturę daru”. W gruncie rzeczy wszystko jest więc darem. A benedyktyn Anselm Grün stwierdza: „To, co najważniejsze, musi zostać nam podarowane”. Odpowiedzią na dar jest wdzięczność. Nieżyjący już matematyk, filozof i teolog Krzysztof Maurin dopowiada: „Najbardziej chyba ujmującą cechą człowieka jest wdzięczność”.

Ryszard
CzarneckiPolska kieruje
OBWE

Rozpoczęło się przewodnictwo Polski w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). To będzie ważny instrument oddziaływania Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. Polska po raz drugi w historii obejmuje kierownictwo OBWE – po raz pierwszy 23 lata temu. Pamiętam ten czas dobrze: byłem wtedy ministrem do spraw europejskich w rządzie RP. Organizacja liczy 57 państw, a więc przeszło dwa razy więcej niż UE. Jej znaczenie polega na tym, że jest jedyną w praktyce, która obejmuje państwa członkowskie UE, ale też USA, Kanadę oraz Rosję i kraje Azji Środkowej (dawne azjatyckie republiki ZSRS). Polska będzie mogła odegrać rolę mediatora w sytuacjach zagrożenia wojną – także tej grożącej tuż za naszą wschodnią granicą. Szef polskiego MSZ jest – jako przewodniczący OBWE – zaproszony do Moskwy i Kijowa. To ważne. Wiadomo, że Polski nie ma w formacie normandzkim (Berlin, Paryż, Kijów, Moskwa), lecz właśnie kierowanie OBWE może, przynajmniej w roku 2022, nadrobić tę skandaliczną sytuację. Polska podczas swojej rocznej prezydencji w OBWE szczególną uwagę zwróci na cyberbezpieczeństwo, którego znaczenie bardzo rośnie: to sfera, w której Wschód często podejmuje działania przeciw Zachodowi.

Jacek
LiziniewiczMiędzy młotem
a kowadłem

Kwestia energii stała się w ostatnich tygodniach palącą. Dominują oczywiście komentarze mówiące o złej Unii, która narzuciła system ETS. Tymczasem każdy dostrzegał już kilkanaście lat temu konieczność budowy elektrowni atomowej. Co więcej, od 17 lat władzę sprawują partie, które teoretycznie są jej zwolennikami. Mimo to w ciągu dwóch dekad nie wbiłszy nawet łopaty. To wiele mówi o horyzontach klasy politycznej. W kwestii atomu powinni panować ponadpolityczny konsensus, który będzie zakładał kontynuację projektu nawet w przypadku zmiany władzy. Powinien, ale go nie będzie. Po prostu nadal wielu polityków, a także wiele środowisk opiniotwórczych jest bardziej zainteresowanych biznesem niż jakąś racją stanu. Dodatkowo dziś decyzję o atomie podjąć jest jeszcze trudniej niż w 2005 czy 2007 r. W każdym bowiem momencie może zostać przegłosowane w UE, że atom to brudne źródło energii. Może się okazać, że wydamy 105 mld zł, a w Brukseli w 2040 r. powiedzą: rozbierajcie, bo już nie można. I co? I nic. Odpowiemy oburzeniem. Tak jak dzisiaj. A na koniec rozbierzemy, bo będziemy się bać, chyba słusznie, wpadnięcia w rosyjską orbitę. Że gwałt i że boli. A kogo to obchodzi?

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



MOŻLIWE POROZUMIENIE W SPRAWIE TUROWA

POLITYKA \ Anna Zalewska wyraziła na antenie Radia Wrocław nadzieję, że porozumienie z Czechami ws. kopalni Turów zostanie podpisane do końca stycznia. Europosłanka PiS podkreśliła, że warunki porozumienia zostały już omówione. – Jest to kwestia tylko podpisania – dodała Zalewska.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA-CZWARTEK 5-6 STYCZNIA 2022

3

SEJM \ Opozycja z pomysłami dla Polaków

Polityczna awantura o ceny energii

Rosnące ceny gazu i tym samym rachunków za ciepło zainteresowały polityków, którzy zaczęli zgłaszać swoje propozycje rozwiązania problemu. Szymon Hołownia, który jeszcze niedawno wzywał do ambitniejszej polityki klimatycznej i podporządkowania się decyzji TSUE w sprawie zamknięcia kopalni Turów, dziś wzywa do... zamrożenia cen gazu. Koalicja Obywatelska zaproponowała z kolei zmianę rządu.

Jacek Liziniewicz

Przychodzące rachunki za ogrzewanie i prąd to teraz jeden z głównych tematów politycznych w nowym roku. Politycy PiS winą za sytuację obarczają z jednej strony system ETS, w ramach którego płaci się za emisję dwutlenku węgla do atmosfery, a z drugiej politykę Władimira Putina. Swojego winnego ma oczywiście opozycja i jest to... PiS. „Podpowiem: jedyna szansa na zwalczenie przyczyn wysokich cen energii to zmiana rządu, bo energia będzie tańsza, jak zainwestujemy w transformację

energetyczną. A PiS w inwestycje nie umie” – napisała na Twitterze Izabela Leszczyna z Koalicji Obywatelskiej. Posłanka pominęła jednak fakt, że transformacja też kosztuje.

Koszty w swojej analizie oszacował Instytut Ochrony Środowiska. „Transformacja sektora energetycznego w Polsce będzie wymagała znacznych nakładów inwestycyjnych. Realizacja scenariusza NEU (neutralności klimatycznej) łącznie w okresie 2021–2050 wymagałaby nakładów w energię na poziomie ok. 295 mld euro (bez nakładów związanych z rozbudową i mo-

dernizacją sieci przesyłowej i dystrybucyjnej ani modernizacji istniejących jednostek wytwórczych)” – czytamy we wnioskach z raportu. 295 mld euro to mniej więcej trzykrotność budżetu Polski na rok 2021. Gdyby dane były prawdziwe, to oznaczałoby to, że musimy wydawać na inwestycje w energię ponad 44 mld zł rocznie. To więcej niż program Rodzina 500+.

Swoje propozycje przedstawił również Szymon Hołownia. Lider stowarzyszenia Polska 2050, który jeszcze niedawno popierał całym sercem ambitniejsze cele klimatyczne UE, tym razem



Szymon Hołownia chce zablokować ceny gazu do celów grzewczych

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

chce zablokować ceny gazu do celów grzewczych. Ponadto chciałby, aby pieniądze z opłat za handel emisjami poszły na rekompensaty dla ubogich oraz na inwestycje w odnawialne źródła energii. Hołownia namawia również do ustąpienia Komisji Europejskiej w sprawie sądownictwa i uruchomienia

środków z Krajowego Planu Odbudowy. Chce również zakończenia konfliktu z Czechami o Turów. Przypomnijmy, że Hołownia proponował w swoim programie odejście od węgla do 2040 r. oraz redukcję emisji gazów cieplarnianych o 45 proc. do 2030 r., a także pełną neutralność klimatyczną w 2050 r.

Ruszają orszaki trzech królów

ŚWIĘTO \ Już jutro świętować będziemy przypadającą w Kościele katolickim 6 stycznia uroczystość Objawienia Pańskiego, nazywaną także Epifanią lub świętem Trzech Króli. Jest ona jednym z pierwszych świąt, które ustanowił Kościół. Z tej okazji przygotowaliśmy specjalną ramówkę Telewizji Republika.

Od 2011 r. jest to w Polsce dzień wolny od pracy. Tego dnia ulicami polskich miast przechodzą uroczyste orszaki. Pierwszy ruszył w 2009 r. W 2020 r. w wydarzeniu w różnych miastach w Polsce wzięło udział ok. 1,3 mln uczestników. Hasłem tegorocznych orszaków będą słowa „Dzień dziś wesół”. Jest to fragment kolędy „Z narodzenia Pana”, która powstała na przełomie XVIII i XIX w. – Chcemy w ten sposób zachęcić do radości, uświadomić, że święta Bożego Narodzenia, jeśli przeżywamy je głęboko, pozostawiają radość i optymizm – wskazała autorka scenariusza tegorocznej edycji orszaków Anna Morawska. W tym roku orszaki odbędą się w 668 miejscowościach.

W okazji święta przygotowaliśmy dla Państwa specjalną ramówkę Telewizji Republika, gdzie będą mogli Państwo zobaczyć m.in. transmisję Orszaku Trzech Króli na ulicach Warszawy. Rozpocznie się ona o godz. 11.50. To jednak nie wszystko. O godz. 11.30, 14.35, 17.10 wyemitowana zostanie „Republika sztuki”, a w niej specjalny reportaż dotyczący święta Trzech Króli. Na godz. 17.40 zapraszamy natomiast na reportaż „Święto Objawienia Pańskiego”. O godz. 19 wyemitowany zostanie „Wyjątkowy koncert kolęd”, a o godz. 20.30 rozpocznie się film „Siła modlitwy”. Serdecznie zapraszamy Państwa do oglądania Telewizji Republika.

Adrian Siwek

Czego boi się Grodzki?

LICZNIK \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż unika odpowiedzialności w sprawie oskarżeń związanych z aferą kopterową. Licznik na portalu Niezależna wskazuje, że sprawa jest odwlekana od 290 dni.

Tomasz Grodzki pod koniec grudnia udzielił wywiadu PAP, w którym przekonywał, że nagonka na niego ma służyć destabilizacji Senatu. Senator PiS Maria Koc w rozmowie z „Codzienną” odniosła się do tych zarzutów. – Ta sprawa ciągnie się już długo i wymaga wyjaśnienia. Należałoby oczekiwać, że pan marszałek będzie tym zainteresowany – stwierdziła.

– Po prostu udzieli wyjaśnień prokuraturze i będzie działał w obronie swojego dobrego imienia, bo przecież twierdzi, że jest niewinny. A jeżeli pan marszałek tak bardzo się boi, że to zgrozi większości senackiej, to widocznie jest ona bardzo krucha – dodała polityk.

(as)

Absurdalny ranking

MEDIA \ „Newsweek” Tomasza Lisa przygotował listę „100 najbardziej wpływowych osób w Polsce”. Wyboru dokonali czytelnicy tygodnika, a jest on, delikatnie mówiąc, kuriozalny. Najbardziej wpływowym Polakiem wybrany został lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk.

Co ciekawe, dopiero 50. miejsce w rankingu „Newsweeka” zajął prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński. To tym bardziej kuriozalne, że z licznych publikacji tygodnika Lisa można wywnioskować, że prezes PiS jest co najmniej imperatorem Polski, odpowiadającym za całe zło na świecie. Mimo to w rankingu został umieszczony za szeregowymi posłami, pisarzami czy działaczami.

Na podium oprócz Donalda Tuska znaleźli się: Adam Bodnar, były RPO słynący z zamiłowania do wszystkiego co lewicowe, oraz lider WOŚP Jerzy Owsiak. Tuż za podium umieszczono prezydenta Warszawy, wicelidera PO Rafała Trzaskowskiego, następnie aktora Macieja Stuhra, znanego z atakowania PiS. Po nim na szóstym

i siódmym miejscu znaleźli się najlepszy polski piłkarz Robert Lewandowski oraz epidemiolog dr Paweł Grzesiowski. Dziesiątkę uzupełniają Wanda Traczyk-Stawska, uczestniczka Powstania Warszawskiego i przeciwniczka obozu rządzącego, Sylwia Spurek, europosłanka znana ze skrajnie lewicowych poglądów, oraz pisarka, noblistka Olga Tokarczuk. Na liście zabrakło miejsca dla prezydenta Andrzeja Dudy czy premiera Mateusza Morawieckiego. Za bardziej wpływowe osoby uznano m.in. rapera Matę, posła KO Franciszka Sterczewskiego, raperkę Young Leosię, aktorkę Julię Wieniawę i autora programów kulinarnych Roberta Makłowicza.

Adrian Siwek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



100
+
fot. Wikipedia/d

SĄ FUNDUSZE NA PROGRAM ZA ŻYCIEM

WSPARCIE \ W najbliższych latach na program Za Życiem zamierzamy przeznaczyć 5,95 mld zł; w poprzedniej edycji było to 3,1 mld zł – przekazał we wtorek wiceminister rodziny Paweł Wdówik. Zaznaczył, że kompleksowa pomoc dla dzieci z niepełnosprawnościami wymaga współpracy międzyresortowej.

4

ŚRODA-CZWARTEK 5-6 STYCZNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

NASZ TEMAT \ Walczyli z Turkami, teraz walczą z biurokracją

Nasi pod czerwoną gwiazdą

Naddniestrze. Od XIV w. były to terytoria podległe polskiej Koronie. Miejscowi Polacy, którzy żyli tu od setek lat, zawsze czuli się na swoim, chociaż obok nie brakowało Rumunów, Rusinów, a nawet Niemców. Ciężkie czasy przyszedł wraz z włączeniem tych ziem do Związku Sowieckiego. Dziś nie jest lepiej. Żyją w politycznym skansenie zapomniani przez świat, a nawet ojczyznę.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki

Jahorłyk, pierwotnie zwany Orlikiem, przez wieki zmieniał swą nazwę w zależności od tego, kto na tym terenie panował. Miasteczko położone u ujścia rzeki (noszącej tę samą nazwę) do Dniestru znane było z istniejących tu sądów granicznych. Jeszcze w 1841 r. widoczny był tam słup murewany z napisem „Anno 1703, granica, koniec Polski”.

Na straży dziedzictwa

Pamiętek historycznych po Rzeczypospolitej na jej południowo-wschodnich rubieżach nie zostało wiele, zaginął nawet wspomniany słup graniczny. Pozostały graby na zarośniętych cmentarzach, na których uparty przybysz doszuka się napisów w rodzimym języku. Nad Dniestrem zostało jednak i to, co najcenniejsze – wielu rodaków mówiących po polsku nie gorzej niż mieszkańcy Mazowsza. To oni, zorganizowani w Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra”, kultywują rodzime tradycje, uczą ojczystego języka kolejne pokolenia, pielęgnują stare, polskie cmentarze i... szukają słupa granicznego.

Jesienią ubiegłego roku Karolina Gruzina i Igor Galatonow reprezentowali „Jasną Górę” na Międzynarodowym Festiwalu „Polonia Akerman”. Natomiast 9 listopada 2021 r. gościli delegację Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie oraz NIPDK za Granicą „Polonika”. Goście, których celem była ocena prac konserwatorskich, odwiedzili polskie cmentarze w Jahorłyku i Raszkowie, po czym zorganizowano wspólne spotkanie w Domu Polskim „Wołodźjowski”. Pamiętano o akcji „Niepodległa do hymnu”, a w trakcie kameralnego spotkania zaprezentowano pieśni patriotyczne. Na scenie wystąpili: Mateusz Pieniążek, Iga Wójtowicz, Igor Galatonow, Małgorzata Dawidiuk, Jerzy Jankowski z dziećmi szkoły Artystycznej w Dobkowicach. Życzenia z okazji Narodowego Święta Niepodległości złoży-



Agata Duda podczas listopadowego spotkania z mołdawskimi Polakami, KP RP | fot. Piotr Korycki/Gazeta Polska

ła Natalia Siniawska, wieloletnia prezes Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra”, która później w internecie napisała: „Bardzo dziękuję wszystkim za wszelką pomoc i wspólną metafizykę...”.

Na Kresy często wybierają się przedstawiciele urzędów i najważniejsi politycy RP. 23 listopada 2021 r. – w związku z akcją Pomoc Polakom na Wschodzie – z członkami „Jasnej Góry” spotkała się pierwsza dama RP Agata Duda. – Podziwiam państwa za kreatywność, która sprawia, że młodzi Polacy poświęcają swój czas wolny na dodatkową naukę, są zainteresowani krajem swojego pochodzenia, jego kulturą i dziedzictwem. Jestem przekonana, że przyniesie to wiele korzyści w przyszłości – zapewniła pani prezydentowa. W spotkaniu uczestniczyli ambasador RP w Republice Mołdawii Bartłomiej Zdaniuk oraz sekretarz stanu w KPRP, minister Adam Kwiatkowski.

W Naddniestrzu, czyli nigdzie

Wzorowany na Związku Sowieckim herb państwowy, ulica Lenina, plac Dzierżyńskiego, wszechobecna milicja, jedyny w „kraj” punkt wymiany waluty, pomniki „wodza rewolucji”, bieda,

odpadające tynki i rosyjskie wojsko. Naddniestrze to kraj nieuznawany przez żadne inne państwo, a po oderwaniu się od Mołdawii, trwający tylko dzięki moskiewskiemu pieniądzu i żołdatom. W lipcu w okolicach miasta Dubosary zatrzymali na trzy doby dziennikarza „Codziennej”, który prywatnie podróżował z córką po okolicznych krajach. Powody były dwa: podejrzenie o szpiegostwo (dziennikarz) i terroryzm (miał nóż turystyczny). Aresztowanie po wschodniej stronie Dniestru oznacza prawdziwe kłopoty. Na ten teren nie sięga bowiem władza żadnego cywilizowanego kraju. Nie ma tam też żadnej ambasady. Żyją tam jednak ludzie. Rodzą się, chodzą do szkoły, pracują, umierają. Wszystko to ma odbicie w dokumentach tworzonych przez tamtejsze urzędy stanu cywilnego, dyrekcje szkół czy wreszcie administrację „rządową”.

Do pewnego czasu dokumenty takie były milcząco respektowane przez rząd centralny w Kiszyniowie. W ostatnich miesiącach jednak Mołdawia zdecydowała się na większe restrykcje wobec zbuntowanej prowincji. Coraz częściej problemy z przekroczeniem granicy mają kierowcy pojazdów za-

rejestrowanych w Naddniestrzu, a nawet tam urodzeni, gdyż okazało się, że ich akta urodzeń są nieważne.

Nie jesteście Polakami

W Mołdawii żyje wielotysięczna mniejszość polska. W samej stolicy, Kiszyniowie, nadal istnieje duży polski cmentarz. Niestety, największa grupa naszych rodaków znalazła się po niewłaściwej stronie Dniestru, pod władzą prorosyjskich separatystów. Siłą rzeczy dotknęły ich wszystkie ograniczenia, jakie spadły na całą społeczność. Dla władz Mołdawii priorytetem jest skłonienie mieszkańców, by dążyli do ponownego zjednoczenia kraju. Dla tych, którzy nie mają żadnego wpływu na sytuację polityczną, zaczynają się problemy.

Tamtejsi Polacy liczyli więc na wsparcie Rzeczypospolitej, której politycy i urzędnicy tak często zapewniali ich o swojej pamięci. – Mołdawia dokręca nam śrubę, a polska ambasada zdaje się przedkładać wielką politykę nad nasze dobro – żali się pan Stanisław, którego córka studiuje w Polsce. Miała szczęście. Syn pana Stanisława już takiego szczęścia nie miał. Polska uczelnia nie przyjęła go, chociaż pan Stanisław do dziś nie wie, z ja-

kiego powodu. – Ambasada nie pomogła – żali się.

O trudnej współpracy z polskim poselstwem mówi też inny Polak, który od wielu lat aktywnie działa na rzecz rodzimej tradycji. – Oni nas kompletnie ignorują, a przypominają sobie o nas tylko wtedy, gdy to my możemy coś dla nich zrobić. Proszę tylko nie podawać mojego nazwiska, bo w ogóle nie będę miał czego tam szukać – prosi. – Jakiś czas temu usłyszałam w polskiej ambasadzie, że Karta Polaka wcale nie potwierdza polskiego pochodzenia. To do czego ona jest?! – krzyczy wręcz kobieta, poddając jednocześnie w wątpliwość samą możliwość, aby jakaś gazeta w Polsce opisała uczciwie ich sytuację.

Walka o studia

O studia w Polsce starał się także Władysław, syn wieloletniej działaczki polskiego stowarzyszenia w Naddniestrzu. Złożył papiery na Uniwersytet Warszawski. W wynajętym za niewyobrażalne dla niego pieniądze lokum przemieszczał w stolicy trzy miesiące. Na potwierdzenie rekrutacji się nie doczekał. Na drodze stanęła apostille na świadectwie maturalnym, a właściwie jego brak. Co prawda, władze Mołdawii poświadczyły, że świadectwo maturalne jest autentyczne, ale nie umieściły informacji, że upoważnia do podjęcia studiów. Świadectwo, jak wynika z naszych informacji, zostało przez mazowieckie kuratorium przesłane do polskiej ambasady w Kiszyniowie. Tam ślad się urywa. Zadaliliśmy pytanie i zostaliśmy odesłani do polskiego MSZ, skąd nadeszła odpowiedź bardzo ogólna i sprzeczna z relacjami, którymi dzielił się z nami mieszkańcy Naddniestrza.

Nieco bardziej treściwą odpowiedź otrzymaliśmy z mazowieckiego kuratorium. Dr Andrzej Kulmatycki poinformował nas, że z „otrzymanej 14 grudnia br. informacji z Ambasady RP w Mołdawii wynika, że ostateczne zajęcie stanowiska jest możliwe po uzyskaniu przez Ambasadę RP informacji z Mołdawskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Należy podkreślić, że zależy nam na jak najszybszym załatwieniu sprawy, mając na uwadze potencjalne uprawnienia wnioskodawcy” – zapewnił dr Kulmatycki.

Niestety, przed Bożym Narodzeniem Władysław wrócił do domu, nie doczekawszy się żadnej reakcji ze strony ambasady.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



UKRAINA \ Znów niespokojnie w Donbasie

Kijów liczy na wsparcie sojuszników

Szef unijnej dyplomacji Josep Borrell rozpoczął we wtorek trzydniową wizytę na Ukrainie. Jej pierwszym punktem był wyjazd na linię rozgraniczenia w Donbasie. Od kilku dni w regionie zauważalne jest naruszenie zawieszenia broni przez prorosyjskich najemników i terrorystów. Nad Ukrainą wciąż utrzymuje się też groźba rosyjskiej inwazji.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Komisja Europejska, zapowiadając wizytę Borrella, podkreśliła, że jest ona dowodem na silne poparcie Unii Europejskiej dla suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy w momencie, w którym kraj ten staje w obliczu rosyjskich działań militarnych i hybrydowych. Pierwszym punktem rozpoczętej we wtorek wizyty szefa unijnej dyplomacji na Ukrainie był wyjazd na wschód kraju, na linię rozgraniczenia. Josepowi Borrellowi towarzyszył minister spraw zagranicznych Dmytro Kułeba. Jak podkreślały wczoraj ukraińskie media, to pierwsza wizyta wysokiego przedstawiciela UE ds. zagranicznych w Donbasie od momentu wybuchu rosyjskiej agresji.



Pierwszym punktem rozpoczętej we wtorek wizyty szefa unijnej dyplomacji na Ukrainie był wyjazd na wschód kraju, na linię rozgraniczenia | fot. President.gov.ua/d

Na linii rozgraniczenia w obwodzie ługańskim obaj dyplomaci zapoznali się z obecną sytuacją bezpieczeństwa w regionie. Ta, niestety, nie napawa optymizmem. Od kilku dni sztab ukraińskiej armii informuje o przypadkach naruszania

ustalonego w grudniu zawieszenia broni przez prorosyjskich terrorystów i najemników. W poniedziałek w okolicach Swietłodarska pozycje wojsk ukraińskich zostały ostrzelane z granatników automatycznych i przeciwpancernych. Ranny

został jeden z ukraińskich żołnierzy.

Kolejnym punktem wizyty Borrella na Ukrainie było spotkanie w Kijowie z przedstawicielami najwyższych władz. Obie strony dysktowały o tym, jak powstrzymać Rosję przed dalszą

agresją wobec Ukrainy. Jak wskazało ukraińskie MSZ w swoim komunikacie, rozmowy skupiły się też na realizacji projektów humanitarnych w ogarniętym wojną Donbasie oraz na omówieniu przemian wewnętrznych na Ukrainie, zacieśniających stosunki Kijowa z Brukselą.

Władze w Kijowie podkreślają, że robią wszystko, by zapobiec kolejnej rosyjskiej agresji. Jak informowaliśmy wczoraj w „Codziennej”, o sytuacji wokół granic prezydent Wołodymyr Zełenski rozmawiał telefonicznie z amerykańskim przywódcą Joem Bidenem. – Kijów jest wdzięczny Waszyngtonowi za wsparcie ukraińskiej suwerenności i integralności terytorialnej – podkreślił Andrij Jermak, szef biura prezydenta Ukrainy. – Częstotliwość wzajemnych kontaktów świadczy o silnym partnerstwie USA i Ukrainy – dodał.

Brzydzą się atomu, współpracują z Putinem

ENERGETYKA \ Austria, obok Niemiec, należy do głównych przeciwników energetyki jądrowej. Po tym, jak KE zapowiedziała, że zamierza uznać ją, obok gazu, za zrównoważone źródło energii, Wiedeń zagroził, że pójdzie z tą sprawą do sądu.

Komisja Europejska zaproponowała, aby akty prawne UE, które sugerują bankom, w jakie inwestycje warto się zaangażować, uwzględniły energię jądrową. Warunkiem jest m.in. bezpieczne składowanie odpadów nuklearnych.

Projekt ten musi jednak zostać zaakceptowany przez państwa członkowskie oraz Parlament Europejski. Z tym może być jednak problem, gdyż Austria zapowiedziała już, że w takim wypadku zaskarży w Trybunale Sprawiedliwości UE wpisanie atomu oraz gazu do taksonomii. Z Austrią zgadzają się Niemcy, które uznają atom za źródło wysokiego ryzy-

ka i same odchodzą od niego na rzecz importu gazu z Rosji przez Nord Stream 2.

Odmienne zdanie ma m.in. Polska, która zgodnie ze strategią energetyczną zamierza zastępować węgiel gazem, budując m.in. Baltic Pipe, a następnie energią atomową z planowanej elektrowni. W gronie państw chcących wykorzystywać energię atomową są m.in. Francja, a także Czechy, Słowacja i Węgry, jak również Słowenia, Chorwacja, Rumunia i Bułgaria.

Austria należy do grona krajów unijnych dążących do zacieśniania współpracy gospodarczej, przede wszystkim energetycznej z Rosją.

Jest też zwolennikiem „dialogu” z Moskwą. Taką metodę relacji z agresywnym reżimem chce narzucić reszcie Wspólnoty Berlin.

Władze w Wiedniu są też za jak najszybszym uruchomieniem kontrowersyjnego gazociągu Nord Stream 2, mimo że zagraża on europejskiemu bezpieczeństwu i daje Kremlowi jeszcze jeden środek nacisku na Ukrainę i Zachód.

Rosja tymczasem dąży do wymuszenia na UE jak najszybszej certyfikacji NS2 i z tego powodu wywołała kryzys energetyczny. Pomimo że Austria jest sojusznikiem Rosji w UE, to przygotowuje się na możliwe wystąpienie blackoutu, czyli braku dostaw energii elektrycznej. Takie ryzyko tamtejsze Federalne Ministerstwo Obrony Narodowej uznało za bardzo wysokie. Z tego powodu w połowie listopada w całym kraju odbyły się ćwiczenia o nazwie ENERGIE.21. Jak podkreślają eksperci, taka sytuacja w Europie może wystąpić zimą, gdy dochodzi do wzrostu zużycia energii przy jednoczesnym ograniczeniu jej produkcji.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

Wariant IHU budzi zaniepokojenie naukowców

PANDEMIA \ Cały świat zмага się z falą infekcji wywołanych wariantem omikron. Tymczasem we Francji odkryto nowy wariant, który może być jeszcze groźniejszy.

Nowy wariant został rozpoznany w Marsylii. Jego oficjalna nazwa to B.1.640.2, ale media zaczęły nazywać go IHU – od nazwy instytutu, w którym go zbadano. Jak na razie zidentyfikowano go u 12 pacjentów. Pierwsze przypadki odkryto u osób, które odwiedziły w ostatnim czasie Kamerun – omikron również został rozpoznany po raz pierwszy na południu Afryki.

Nowy wariant budzi wielkie zaniepokojenie badaczy. Odkryto w nim bowiem aż 46 mutacji. Naukowców niepokoi szczególnie obecność mutacji N501Y, którą odkryto po raz pierwszy w wariantcie alfa, a która czyni go bardziej zaraźliwym. W IHU odkryto też mutację E484K, dzięki której może być bardziej odporny na szczepionki.

Na razie IHU nie został zdiagnozowany w innych państwach, a WHO nie uznała go jeszcze za „wa-

riant budzący zainteresowanie”. Francja, jak wiele innych państw, zмага się teraz z omikronem, według ministerstwa zdrowia odpowiada on za 62,4 proc. wszystkich infekcji w tym kraju. Rząd planuje wprowadzenie przepisów nakazujących szczepienia, aby móc korzystać z restauracji czy kin itp.

Omikron jest wysoce zaraźliwy i relatywnie odporny na szczepionki, przez co wiele państw mimo wysokiego poziomu wyszczepienia odnotowuje rekordowe przyrosty infekcji. Z tego powodu wiele rządów wprowadza nowe restrykcje. Na szczęście kolejne badania sugerują, że omikron jest mniej groźny od delty, a szczepienia – zwłaszcza trzema dawkami – dobrze chronią przed ciężkim przebiegiem COVID-19.

(wm)

Albicla.com/WiktorMlynarz



PÓŁ ROKU Z EUTANAZJĄ W HISZPANII

ETYKA \ Od momentu zalegalizowania śmierci na życzenie w Hiszpanii w 2021 r. przeprowadzono ok. 50 eutanazji. Osoby, które zwróciły się z wnioskiem o pozbawienie życia, to głównie mężczyźni.



KOLEJNA OFIARA REŻIMU ŁUKASZENKI

RZECZYCA \ Na Białorusi zginął 27-letni Dmitrij Uszopow, który zdanem białoruskiego MSW okazał „nieposłuszeństwo funkcjonariuszom”. Zdjęcia z kostnicy wskazują, że mężczyzna został bestialsko pobity.

ŚWIAT

7

BEZPIECZEŃSTWO \ Mocarstwa chcą zapobiec wojnie jądrowej

Pozorne powstrzymywanie nuklearnego wyścigu zbrojeń

W tym tygodniu Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny, Francja oraz Wielka Brytania opublikowały wspólne oświadczenie dotyczące zapobiegania wojnie jądrowej oraz zakończenia wyścigu zbrojeń nuklearnych. Równocześnie mocarstwa te realizują programy modernizacji swoich arsenałów jądrowych oraz środków ich przenoszenia.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Uznajemy, że wojny nuklearnej nie można wygrać i nie wolno jej nigdy prowadzić, jako że użycie broni jądrowej będzie miało olbrzymie konsekwencje. Uważamy, że dopóki będzie ona istniała, będzie służyła celom defensywnym, odstraszaniu agresji oraz wojnie prewencyjnej – napisano w oświadczeniu. Kraje, które podpisały dokument, zadeklarowały swoje zaangażowanie w eliminację broni jądrowej na świecie i poprawę własnych środków krajowych, „aby zapobiec nieuprawnionemu lub niezamierzonemu użyciu broni jądrowej”. „Jesteśmy głęboko przekonani, że należy zapobiec



Warto zauważyć, że USA, Chiny, Rosja, Francja oraz Wielka Brytania są zarówno sygnatariuszami układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, jak i są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ | fot. Wikipedia/d

dalszemu rozprzestrzenianiu się takiej broni” – zaznaczyli sygnatariusze.

Warto zauważyć, że USA, Chiny, Rosja, Francja oraz Wielka Brytania są zarówno sygnatariuszami układu o nierozprzestrzenianiu bro-

ni jądrowej (NPT), jak i stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Oświadczenie mocarstw posiadających zasoby nuklearne zostało opublikowane w czasie zwiększonego napięcia w Europie Środkowo-

-Wschodniej, a także w regionie Azji i Pacyfiku.

Do państw dysponujących największym arsenałem nuklearnym należą Rosja oraz Stany Zjednoczone, dysponujące odpowiednio 6255 oraz 5550 głowicami nuklearnymi. Na ko-

lejnych miejscach uplasowały się Chiny (350), Francja (290), a także Wielka Brytania (225) – informuje organizacja Arms Control Association (ACA). Broń masowej zagłady dysponują także inne kraje, które jednak nie należą do porozumienia NPT. Są to Pakistan (165), Indie (156), Izrael (90) oraz Korea Północna (40–50).

Aby zredukować liczbę głowic nuklearnych, a także środków ich przenoszenia, USA i Rosja przedłużyły w lutym 2021 r. na kolejne pięć lat traktat „New Strategic Arms Reduction Treaty (New START)”. Warto jednak zauważyć, że w tych dwóch krajach, a także w pozostałych mocarstwach dysponujących zasobem nuklearnym postępuje rozwój technologiczny zarówno głowic jądrowych, jak i środków ich przenoszenia, czego dowodzą działania USA i Rosji. Z kolei w listopadzie 2021 r. Pentagon zwiększył szacunki w sprawie rozbudowy potencjału odstraszania Chin. Do roku 2027 Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza będzie dysponować 700 głowicami, zaś w roku 2030 już tysiącem. W Kraju Środka powstaje ponadto sieć silosów nuklearnych zwiększających zdolności strategicznego odstraszania.

Premier Haiti cudem uniknął śmierci

GONAIVES \ Grupa uzbrojonych gangsterów wtargnęła do kościoła, w którym odbywało się nabożeństwo z udziałem premiera Ariela Henry’ego. Szef rządu w pośpiechu uciekł ze świątyni i uchronił się przed atakiem, ale w wyniku ostrzału życie straciła jedna osoba.

Zamachowcy podjęli nieudaną próbę zabójstwa premiera Haiti Ariela Henry’ego podczas wydarzenia publicznego – poinformowała w poniedziałek kancelaria szefa haitańskiego rządu. Do tragicznych wydarzeń doszło dwa dni wcześniej, kiedy Henry wziął udział w uroczystej mszy z okazji dnia niepodległości. Podczas uroczystości zorganizowanej w katedrze w mieście Gonaives w północnej części wyspy do świątyni wtargnęli uzbrojeni mężczyźni, którzy otworzyli ogień do zebranych. Szef haitańskiego rządu w asyście ochroniarzy szybko dostał się z terenu kościoła,

a następnie w pośpiechu opuścił miasto. W wyniku strzelaniny życie straciła jedna osoba, a kolejne dwie odniosły obrażenia.

Zamach sprawił, że Henry nie mógł wygłosić przemówienia z okazji święta narodowego, jednak dzień po tragedii podziękował hierarchom kościelnym za celebrowanie mszy „pomimo napiętej sytuacji w mieście”. Jednocześnie Henry potwierdził wzmożenie działań na rzecz walki z uzbrojonymi gangami, obwinianymi przez rząd o wzrost przemocy oraz blokowanie terminali dystrybucji gazu. Zdaniem władz ograniczenie dostępu do surowca paraliżuje wy-

spę, a mieszkańcy są coraz bardziej zastraszeni. „Dzisiaj naszymi wrogami są terroryści, którzy nie wahają się użyć przemocy, aby zabijać i porwać ludzi, odbierać im wolność, gwałcić” – oświadczył szef rządu w oświadczeniu w mediach społecznościowych.

Diagnozę przedstawiciele haitańskiego rządu potwierdzają statystyki oraz doniesienia zagranicznych obserwatorów. W październiku ub.r. świat zszokowało porwanie dla okupu 17 chrześcijańskich misjonarzy. Dramat ten poprzedził zamach na prezydenta Jovenela Moise’a, do którego doszło w lipcu ub.r. W nocy uzbrojeni gangsterzy wdarli się na teren posiadłości prezydenta, po czym zastrzelili głowę państwa.

W poniedziałek panamskie służby zatrzymały b. żołnierza kolumbijskiej armii Mario Antonio Palaciosą podejrzewanego przez władze Haiti o tworzenie grupy najemników, która zamordowała prezydenta Moise’a. Interpol i środkowoamerykańskie służby odmawiają udzielenia dalszych informacji o losie Kolumbijczyka.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Trump chce, żeby Orbán wygrał wybory

DYPLOMACJA \ Donald Trump wyraził swoje poparcie dla premiera Viktora Orbána. W tym roku przywódcę Węgier czekają trudne wybory.

Rządzący od 2010 r. Orbán był pierwszym politykiem z UE, który w 2016 r. poparł kandydaturę Trumpa. Poparcia udzielił mu również w 2020 r. W 2019 r. Trump twierdził, że Orbán jest do niego bardzo podobny, choć „nieco kontrowersyjny”, co jednak nie stanowi problemu. Po zwycięstwie Bidena stosunki między USA i Węgrami wyraźnie się ochłodziły, a Orbán był jedynym unijnym przywódcą, którego Biden nie zaprosił na swój Szczyt Demokracji. W poniedziałek Trump opublikował oświadczenie, w którym wyraził swoje pełne poparcie dla Orbána w zbliżających się wyborach parlamentarnych na Węgrzech. Napisał, że premier „naprawdę kocha swój kraj i chce bezpieczeństwa dla swojego narodu”. Nazwał go „silnym liderem, którego wszyscy szanują”. Trump ceni Orbána szczególnie za walkę z falą nielegalnych imigrantów chcących się dostać przez

Węgry do innych krajów UE i budowę na granicy płotu mającego ich powstrzymać. – Wykonał potężną i wspierał pracę, by ochronić Węgry i powstrzymać nielegalną migrację, a także by stworzyć miejsca pracy i handlu. W zbliżających się wyborach powinni mu pozwolić robić to nadal – ocenił były prezydent USA. Orbán i jego partia Fidesz staną do wyborów w kwietniu. Zmierzają się z kuriozalną koalicją wszystkich partii opozycyjnych, która wystawiła konserwatywnego burmistrza Petera Marki-Zaya jako kandydata na premiera. On sam obiecuje, że po zwycięstwie odbuduje międzynarodową pozycję Węgier, którą jego zdaniem Orbán nadszarpnął. Sondaże pokazują, że Orbán nadal ma szansę na wygraną, ale nie będzie mu łatwo utrzymać się przy władzy.

(wm)
Albicla.com/WiktorMlynarz

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ENERGIA \ Ziobro: Nie chcemy pakietu klimatycznego Unii. To pakiet ruiny

Za błędy Tuska dziś płacimy rachunki

Polska musi odrzucić szaleńczą politykę klimatyczną UE. Odpowiada za nią Europejska Partia Ludowa, na czele której stoi Donald Tusk. To on mógł zablokować Nord Stream 2 i powstrzymać Rosję przed windowaniem cen gazu, ale tego nie zrobił, choć przez pięć lat szefował Radzie Europejskiej – uważa minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Jan Kamieniecki

Polska musi odrzucić unijny pakiet klimatyczny, wtedy rachunki za prąd spadną o 60 proc.” – napisał na Twitterze minister sprawiedliwości oraz lider Solidarnej Polski Zbigniew Ziobro. Jak dodał, za szaleńczą politykę klimatyczną Unii Europejskiej odpowiada Europejska Partia Ludowa, na czele której stoi Donald Tusk, szef rządu PO-PSL w latach 2007–2015.

Zdaniem Ziobry był czas, gdy były premier mógł zablokować Nord Stream 2 i powstrzymać prezydenta Rosji Władimira Putina przed windowaniem cen gazu w Europie. – Donald Tusk pięć lat szefował Radzie Europejskiej, ale za sutą pensję wybrał

wierność interesom Berlina i Moskwy. Za zdradę Tuska dziś Polacy muszą płacić wysokie rachunki – stwierdził minister sprawiedliwości.

To kolejny głos ze strony koalicji rządzącej, który obciąża przewodniczącego Platformy Obywatelskiej odpowiedzialnością za obecny kryzys energetyczny. Nie dzieje się to przypadkiem. To reakcja na oskarżenia wygłaszane przez Tuska, że to PiS i Zjednoczona Prawica winni są tego, że w Polsce drogie są dziś prąd i gaz.

– To rząd PO-PSL zgodził się na radykalny system europejskiej polityki klimatycznej – przypomniał europoseł Zbigniew Kuźmiuk. – Najpierw jesienią 2008 r. zrobił to Tusk, a w październiku 2014 r. na kolejne re-



To byli premierzy Donald Tusk i Ewa Kopacz zgodzili się na radykalną politykę klimatyczną UE, przez którą mamy dziś energetyczny kryzys | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

strykcje, m.in. na zmiany w systemie handlu emisjami dwutlenku węgla na lata 2021–2030, przystała nowa premier Ewa Kopacz, co spowodowało, że w ostatnich latach mamy do czynienia z gwałtownym wzrostem cen pozwoleń na emisję CO₂ – dodał Kuźmiuk.

Pod koniec grudnia 2021 r. Ziobro zapowiedział, że zamierza wystąpić z wnioskiem do władz swojej par-

tii o podjęcie uchwały o wycofaniu się Polski z pakietu klimatyczno-energetycznego UE. – Uważam, że Polska powinna wycofać się z tego nieracjonalnego, przybierającego szalone rozmiary programu Unii Europejskiej. Jesteśmy za tym, aby szukać racjonalnych rozwiązań dotyczących ochrony klimatu, ale pakietu ruiny nie chcemy – zaznaczył prezes Solidarnej Polski.

Rząd Zjednoczonej Prawicy podejmuje wciąż rozmowy z Komisją Europejską zmierzające do korekty unijnej polityki klimatycznej i systemu ETS, dotyczącego handlu emisjami CO₂. Zapewnia też wsparcie m.in. w postaci tarczy antyinflacyjnej, które ma zapobiec drastycznemu pogorszeniu sytuacji Polaków i polskich firm.

(PAP)

Polska wnioskuję o reformę ETS

KLIMAT \ Zamiast służyć zrównoważonej i sprawliwej polityce klimatycznej, handel emisjami dwutlenku węgla stał się narzędziem spekulacji” – napisał dla portalu Euractiv premier Mateusz Morawiecki. Jego zdaniem zagraża to bezpieczeństwu finansowemu zwykłych ludzi. Dlatego Polska chce gruntownej przebudowy Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (ETS).

Polska złożyła do Komisji Europejskiej wniosek o kompleksową reformę systemu handlu emisjami dwutlenku węgla w ramach ETS – poinformowała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. W jej ocenie systemowi szkodzią spekulacje instytucji finansowych, mała transparentność oraz niewielkie możliwości kontrolne. – Nie krytykujemy potrzeby transformacji energetycznej, tylko sposób zarządzania ETS – zaznaczyła Moskwa.

Do poparcia reformy ETS zachęcał w europejskich mediach szef polskiego rządu. W jego ocenie wzrost cen wymyka się spod kontroli i uderza w domowe budżety, a także podważa zaufa-

nie społeczeństwa do koncepcji polityki klimatycznej UE. – ETS miał zachęcać firmy do racjonalnej ewolucji, a nie narzucać tempo, które zagraża ich wzrostowi – stwierdził Morawiecki.

– Szybki wzrost cen nie będzie pozytywnym bodźcem, lecz barierą, która uniemożliwi działanie tysiącom firm. Inną konsekwencją jest rosnący sprzeciw społeczeństw europejskich, które mogą się zbuntować przeciwko gigantycznym kosztom niesprawiedliwej transformacji energetycznej – dodał premier.

Według szefa rządu konieczne jest przeprowadzenie głębokiej reformy systemu ETS, uwzględniają-

cej dwa elementy. Pierwszy to analiza i kontrola rynku uprawnień do emisji. – Budując odpowiednie rozwiązania regulacyjne i nadzorcze, musimy przebić się przez bańkę spekulacyjną, która wytworzyła się wokół handlu ETS – wyjaśnił Morawiecki.

Po drugie należy zmniejszyć presję wywieraną przez Rezerwę Stabilności Rynkowej (MSR) na podaż uprawnień do emisji. – Każdego roku ok. 300–400 mln uprawnień trafia do MSR, drastycznie zmniejszając ilość uprawnień dostępnych na aukcji – zaznaczył premier, dodając, że pomimo bardzo wysokich cen uprawnienia są nadal pobierane z rynku i przenoszone do rezerwy.

Jego zdaniem nie budujemy Zielonego Ładu, jeśli uderzy on w dobrobyt Europejczyków. – Obserwowany właśnie ogromny wzrost kosztów zmusza firmy do czasowego ograniczania produkcji. Problemy z zaopatrzeniem powodują znaczny wzrost cen żywności i przyczyniają się do wzrostu inflacji – wskazał Morawiecki. – Musimy pamiętać, że redukcja emisji nie jest celem samym w sobie – podsumował.

Paweł Woźniak

Już można składać wnioski o dodatek osłonowy

WSPARCIE \ Od wczoraj jest czynna specjalna infolinia dotycząca dodatku osłonowego – poinformowało Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Szefowa tego resortu Anna Moskwa podkreśla, że z dodatku osłonowego skorzysta blisko 7 mln gospodarstw domowych.

Aby zrekompensować wzrost kosztów energii elektrycznej, cen gazu i żywności, w ramach rządowej tarczy antyinflacyjnej wprowadziliśmy dodatek osłonowy. Jest to realne wsparcie dla obywateli, na które przeznaczone zostaną ponad 4 mld zł – podkreśliła minister Moskwa.

Wsparcie otrzymają gospodarstwa domowe, których przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2100 zł w gospodarstwach jednoosobowych lub 1500 zł na osobę w gospodarstwach wieloosobowych. Wnioski o dodatek osłonowy można składać do 31 stycznia br. Wpłata dodatków zostanie zrealizowana w dwóch równych ratach, tj. do 31 marca i do 2 grudnia.

Osoby, które nie złożyły wniosku do końca stycznia, nadal będą mogły to

zrobić, jednak nie później niż do 31 października br. W tym przypadku wypłata 100 proc. dodatku zostanie zrealizowana do 2 grudnia 2022 r.

Dodatek osłonowy będzie wypłacany przez gminy, które otrzymują dotacje z budżetu państwa. – Dołożyliśmy wszelkich starań, aby to ogromne wsparcie jak najszybciej trafiło do budżetów polskich gospodarstw domowych – zaznaczyła Moskwa.

Stąd też specjalna infolinia dotycząca dodatku. Pod numerem +48 22 369 14 44 dzwoniący otrzymają profesjonalną pomoc w dni robocze, od poniedziałku do piątku, w godz. 8–16. Kompleksowe informacje na temat wsparcia znajdują się także na stronie internetowej resortu klimatu.

Mariusz Andrzej Urbanke



MAŁY DOM NA PRZEDMIEŚCIU BĘDZIE TAŃSZY NIŻ KAWALERKA W DUŻYM MIEŚCIE

MIESZKANIA \ Mimo wzrostu cen materiałów budowlanych inwestycja w dom do 70 mkw. na terenach podmiejskich będzie tańsza niż zakup kawalerki w dużym mieście – ocenił we wtorek wiceminister rozwoju i technologii Piotr Uściński. Dodał, że budowa takich domów nie spowoduje architektonicznego nieładu. W poniedziałek weszły w życie przepisy umożliwiające budowę jednorodzinnych domów do 70 mkw. bez uzyskania pozwolenia na budowę.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska

GOSP.

9

ENERGETYKA \ Berlin właśnie wyłączył połowę swoich elektrowni jądrowych

Niemcy już tęsknią za atomem

Głównym przeciwnikiem energetyki jądrowej w europejskiej taksonomii są Niemcy, które właśnie kończą proces wycofywania się z tego typu energetyki. Niemieckie społeczeństwo, w przeciwieństwie do tamtejszych polityków, nie jest jednak wcale przekonane, że rezygnacja z atomu to słuszną decyzją.

Paweł Woźniak

Od początku nowego roku w Niemczech działa już nie sześć, a tylko trzy elektrownie jądrowe. Całkowite wycofanie się z energetyki jądrowej, o czym rząd niemiecki zdecydował w 2011 r., ma zgodnie z tym planem nastąpić najpóźniej do końca bieżącego roku. „Tym samym Niemcy obierają odrębną drogę na arenie międzynarodowej” – pisze dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.



Jądrowa elektrownia w Grohnde – jedna z trzech zamkniętych w Niemczech z końcem 2021 r. | fot. Wikipedia/d

Wskazuje, że wiele państw europejskich pozostaje przy energii jądrowej bądź buduje nowe reaktory, aby osiągnąć cele klimatyczne. To dlatego Komisja Europejska w ramach tzw. taksonomii zaproponowała zaklasyfikowanie, pod pewnymi warunkami, energetyki jądrowej i gazu jako czystych źródeł energii.

Z inicjatywą KE nie zgadza się Robert Habeck, minister

w nowym rządzie Niemiec odpowiedzialny za gospodarkę i ochronę klimatu. Wicekanclerz reprezentujący partię Zielonych już wcześniej wykluczał powrót Niemiec do energetyki jądrowej, twierdząc, że nie spotkał jeszcze polityka, który chciałby mieć składowiska odpadów promieniotwórczych w swoim okręgu wyborczym. Dlatego, jego zdaniem, debata jest zbędna.

Ekspert wskazuje jednak, że z każdym wyłączaniem reaktorem coraz bardziej pilne staje się pytanie, w jaki sposób Niemcy zamierzają zaspokoić przyszłe zapotrzebowanie na prąd, które ma gwałtownie rosnąć. Kwestia to tym pilniejsza, że Berlin zakłada także odejście od węgla brunatnego do 2030 r. Według założeń Niemcy w tym roku powinny pozyskać 80 proc. energii

elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Jednak w 2021 r. udział tych źródeł w ogólnej produkcji energii elektrycznej nie wzrósł, lecz wręcz spadł do 41 proc.

Habeck uważa, że problem ten jest łatwo rozwiązać – zamiast, jak dotychczas, stawiać 450 turbin wiatrowych rocznie, powinno ich powstawać kilka razy więcej. Jednak niemieckie społeczeństwo nie podziela tego entuzjazmu rządzących. Już ponad połowa Niemców jest zwolennikami energii jądrowej i uważa, że powinna być ona traktowana na równi z odnawialnymi źródłami energii, takimi jak energia słoneczna czy wiatrowa.

Według badania przeprowadzonego przez Yougov 22 proc. ankieterów sądzi, że energia jądrowa powinna być traktowana na równi z OZE, zaś 31 proc. jest zdania, że atom powinien przynajmniej w pewnym stopniu odgrywać rolę w transformacji energetycznej.

Górnice związki walczą o zarobione pieniądze

KOPALNIE \ Związkowcy z Polskiej Grupy Górniczej rozpoczęli wczoraj rano akcję blokowania wysyłki węgla do elektrowni. Zarząd PGG zapewnia, że chce kontynuować rozmowy w ramach sporu zbiorowego. Zaprosił już związkowców na rozmowy z udziałem mediatora. Ich termin wyznaczono na 10 stycznia.

Blokada wysyłki węgla w kopalniach PGG przewidziana jest na 48 godzin. Jak poinformował rzecznik spółki Tomasz Głogowski, zarząd PGG robi wszystko, żeby nie zdezorganizowało to funkcjonowania kopalń. Stąd apel do związków o kontynuowanie negocjacji. Został już wyznaczony mediator i rozmowy z jego udziałem mają być kolejnym etapem rozwiązania sporu zbiorowego.

– Zarząd zaprosił związkowców na takie rozmowy, których termin wyznaczono na godz. 11 w dniu 10 stycznia – podał Głogowski. Dodał, że spółka na bieżąco monitoruje sytuację. Do centrali spółki będą spływać meldunki od koordynatorów wysyłki węgla w poszczególnych kopalniach. W sezonie jesienno-zimowym z kopalń

PGG wyjeżdża ok. 40 pociągów na dobę.

Związkowcy podkreślają, że są gotowi do rozmów w każdej chwili. Jednocześnie cały czas podtrzymują swoje postulaty. – Górnicy, których się hejtuje, że znowu czegoś żądają, nie są odpowiedzialni za brak węgla w tym kraju. My niczego nie żądamy, my chcemy, aby ktoś docenił naszą ciężką pracę – podkreśla Bogusław Hutek, lider górniczej Solidarności i szef związku w PGG.

Jak podaje Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP), nie ma obaw o zapasy węgla w elektrowniach. W listopadzie ub.r., podobnie jak w dwóch poprzednich miesiącach, polskie kopalnie sprzedawały ponad pół miliona ton węgla więcej niż w tym czasie wyprodukowały, zmniejszając

tym samym stan zapasów na zwalach – wynika z danych ARP.

W ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku zarówno krajowa produkcja, jak i sprzedaż węgla były wyższe niż przed rokiem. To m.in. wynik dodatkowego wydobycia i pracy w kopalniach w weekendy. Bogusław Hutek wyjaśnił, że strona społeczna żąda rekompensat dla pracowników, którzy pracowali w weekendy, aby zwiększyć wydobycie węgla, na który jest duże zapotrzebowanie.

Wskazał, że koszt tego postulatu równa się dwudniowej sprzedaży węgla przez PGG. Dlatego, jak przyznał, dziwi go opór ze strony zarządu spółki w sprawie dodatkowych wypłat. Podkreślił także, że 80 proc. energii w Polsce powstaje z węgla kamiennego i jest to najtańszy prąd w Europie. Dodał, że szybka dekarbonizacja i likwidacja kopalń spowoduje, że będzie brakować 300–400 tys. miejsc pracy na Śląsku.

.....
Mariusz Andrzej Urbanek

Europejski Bank Centralny upomina polskie władze

FINANSE \ Europejski Bank Centralny będzie wdzięczny, jeśli polskie władze będą wypełniać obowiązek zasięgania jego opinii w sprawie zmian legislacyjnych dotyczących ustaw podatkowych wprowadzających m.in. ograniczenia płatności gotówkowych – upomniał EBC w liście do Ministerstwa Finansów.

List wysłał Frank Elderson, członek zarządu EBC, do ministra finansów Tadeusza Kościńskiego. Przypomniał, że zgodnie z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej władze państw członkowskich zasięgają opinii EBC w sprawie projektów przepisów prawnych w dziedzinie podlegającej jego kompetencji, w tym w zakresie środków płatności.

Przepisy, które stały się powodem wysłania listu do polskiego ministra finansów, weszły w życie od stycznia tego roku. Na mocy nowej ustawy konsument jest zobowiązany do dokonywania płatności za pośrednictwem rachunku płatniczego, jeżeli jednorazowa wartość transakcji przekracza 20 tys. zł lub równowartość tej kwoty. Ponadto od 1 stycznia dokonywanie lub przyjmowanie płatności związanych

z działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku płatniczego w każdym przypadku, gdy jednorazowa wartość transakcji przekracza 8 tys. zł wobec 15 tys. zł do tej pory.

W ocenie EBC uzasadnienie projektu ustawy nie wyjaśnia ani nie uzasadnia takich ograniczeń w dokonywaniu płatności gotówkowych. „Nie można zatem z pewnością stwierdzić, że ograniczenia płatności gotówkowych wprowadzone przepisami ustawy zostały przyjęte w interesie publicznym, co jest warunkiem zgodności takich ograniczeń z prawem. Negatywne skutki takich ograniczeń powinny zostać dokładnie przeanalizowane w kontekście spodziewanych korzyści dla interesu publicznego” – napisano w liście EBC.

(LUS, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

FINANSE \ Decyzja RPP oznacza, że ponownie wzrosną raty kredytów

Stopy procentowe znów w górę

Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała we wtorek o podwyżce wszystkich stóp procentowych NBP o 50 pkt bazowych. Stopa referencyjna, główna stopa NBP, wzrosła z 1,75 proc. do 2,25 proc. To już czwarta z rzędu podwyżka stóp w Polsce. Oznacza ona, że ponownie wzrosną raty kredytów o zmiennym oprocentowaniu.

Jan Kamieniecki

We wtorek Rada Polityki Pieniężnej podniosła wszystkie stopy procentowe o 50 pkt bazowych. Zgodnie z wtorkową decyzją stopa referencyjna wzrosła do 2,25 proc., stopa lombardowa do 2,75 proc., stopa depozytowa do 1,75 proc., stopa redyskonta weksli do 2,3 proc., a stopa dyskontowa do 2,35 proc. Decyzja wchodzi w życie od 5 stycznia. To już czwarta podwyżka stóp procentowych NBP w ciągu ostatnich czterech miesięcy.

Styczniowa podwyżka stóp była już czwartą z rzędu. RPP rozpoczęła cykl zaostrzania polityki pieniężnej w październiku, gdy stopa referencyjna wynosiła 0,1 proc. Wzrost stopy referencyjnej NBP do 2,25 proc.



Rada Polityki Pieniężnej czwarty raz z rzędu podniosła stopy procentowe | fot. Wikipedia/d

oznacza, że jest ona obecnie najwyższa od początku października 2014 r., gdy obniżono ją jeszcze za poprzedniej kadencji Rady Polityki Pieniężnej z 2,5 do 2 proc.

– Wzrost stóp procentowych NBP od października ub.r. ma już większą skalę niż w trakcie poprzednich

czterech epizodów podwyżek stóp w ciągu ostatnich 20 lat – komentuje Piotr Bujak, główny ekonomista PKO BP. Uczestnicy rynku finansowego oczekują dalszego wzrostu stóp procentowych. Większość ekonomistów spodziewa się jednak, że cykl zaostrzania polityki

pieniężnej będzie nieco łagodniejszy.

W noworocznej ankiecie „Rzeczpospolitej” przeciętnie przewidywali, że stopa referencyjna zakończy 2022 r. na poziomie 3 proc. Część prognoz jednak sformułowano, zanim Urząd Regulacji Energetyki ogłosił skalę podwy-

żek cen energii elektrycznej i gazu dla gospodarstw domowych. Po decyzji URE dominują prognozy, że główna stopa NBP dojdzie w tym roku do 3,5 lub 4 proc.

Kolejna podwyżka stóp w Polsce oznacza, że ponownie wzrosną raty kredytów o zmiennym oprocentowaniu. Jak obliczyli eksperci, przy kredycie 300 tys. zł z terminem spłaty wynoszącym 20 lat i stałą ratą jej wartość wzrośnie z 1550 do 1880 zł, czyli o 330 zł miesięcznie. Wzrośnie za to oprocentowanie bankowych lokat. – Najlepsze oferty mogą dawać nawet ponad 3 proc. – przewidują analitycy.

Na środę na godz. 15 zaplanowano konferencję prasową prezesa Narodowego Banku Polskiego i przewodniczącego RPP prof. Adama Głapińskiego.

(PAP)

REKLAMA



3 000 zł więcej rocznie w portfelu

A ty ile zyskasz?

gov.pl/polskiład

Seniorzy otrzymujący razem 3600 zł emerytury.



Pandemia wciąż uziemia samoloty

Z niepokojem patrzę, jak linie lotnicze odwołują swoje połączenia w tegorocznym sezonie zimowym, ponieważ utrata połączeń to dla Państwowej Agencji Żeglugi Powietrznej kolejne straty finansowe – powiedział Janusz Janiszewski, p.o. prezes agencji.

Lucyna Piwowarska

Zapowiedź zawieszenia przez Wizz Air i Ryanaira części swoich połączeń od stycznia do i z Polski, a także do Rumunii, czyli przelotów w polskiej przestrzeni, oznacza mniejsze przychody dla PAŻP. – Mamy zredukowany ruch lotniczy z powodu nowego wariantu koronawirusa. Bardzo wyraźnie widzimy spadki natężenia ruchu lotniczego. Jeszcze przed świętami było widać, że ruch w powietrzu był na poziomie nawet 65–85 proc. wykonania z 2019 r. Cały rok 2021 zamknie się na poziomie ok. 50 proc. natężenia ruchu lotniczego z 2019 r. – powiedział Janiszewski. – Nie pomaga nam dziś nowy wariant koronawirusa

– stwierdził. Jak podawały media, prezes węgierskiego przewoźnika Wizz Air przyznał, że zawieszenie od stycznia br. 36 połączeń z polskich lotnisk to konsekwencja słabego wyniku akcji szczepień w Polsce. Z powodu utraty przychodów na skutek lockdownów, wywołanych pandemią COVID-19, PAŻP nie otrzymała pomocy publicznej. Musiała ratować się kredytami. Otrzymała 250 mln zł od BGK kredytu obrotowego na utrzymanie płynności finansowej. Dzięki temu pokrywała różnice pomiędzy przychodami a kosztami stałymi agencji w 2021 r., czasowo refinansowane też były wydatki inwestycyjne. Średnie koszty funkcjonowania PAŻP wynoszą ok. 60–65 mln zł miesięcz-



Zawieszenie od stycznia przez Wizz Air i Ryanaira części swoich połączeń do i z Polski oznacza straty dla PAŻP
 fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

nie, a średni miesięczny przychód w 2021 r. wyniósł około 50 mln zł. W tej sytuacji PAŻP była zmuszona podnieść opłaty za swoje usługi. – Porty lotnicze podnoszą, że stawki opłat terminalowych obowiązujące od 2022 r. są wysokie. Tymczasem przez siedem miesięcy 2020 r. mieliśmy znacznie ograniczone przychody, a zgodnie z prawem musieliśmy utrzymy-

wać służbę na lotniskach, często przez całą dobę. Nasze koszty w tym zakresie były niezmiennie – tłumaczył szef agencji. W tej trudnej sytuacji nawet Unia Europejska zgodziła się, by przez najbliższe lata europejskie odpowiedniki PAŻP rozliczały koszty utracone przez pandemię. – I z tego wynikają te podwyżki opłat – wskazał szef agencji.

PAŻP jest jedyną w kraju instytucją szkolącą oraz zatrudniającą kontrolerów ruchu lotniczego. Pełnią oni służbę przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Agencja sprawuje nadzór m.in. nad systemem radarowym, urządzeniami nawigacji lotniczej, systemami łączności i systemami wspomagającymi lądowanie.

 (PAP)

Centra handlowe obawiają się kolejnych lockdownów

HANDEL \ Polska Rada Centrów Handlowych (PRCH) zaapelowała do rządu o dogłębne przeanalizowanie konsekwencji wprowadzenia ewentualnych nowych ograniczeń dla gospodarki oraz branży centrów handlowych i wprowadzenie takich regulacji, które ograniczając epidemię, jednocześnie nie spowodują katastrofalnych skutków gospodarczych.

PRCH podkreśla w swoim stanowisku, że branża centrów handlowych była i jest przygotowana do obsługi klientów w najwyższym rygorze sanitarnym i tak działa od początku pandemii. Środki bezpieczeństwa zastosowane w galeriach handlowych są zgodne z zaleceniami Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii. W obiektach handlowych wdrożono także wytyczne WHO oraz Safe Shopping Centres – międzynarodowej organizacji certyfikującej bezpieczeństwo w punktach handlowych. Na tle innych krajów europejskich polskie regulacje sanitarne stosowane w centrach handlowych są jednymi z najbardziej rygorystycznych. Obiekty han-

dlowe poddawane są także regularnym kontrolom policyjnym i sanepidu. Według przedstawicieli branży centrów handlowych, wprowadzanie lockdownów powinno być ostatecznością, gdyż jest bardzo dotkliwe dla polskiej gospodarki oraz dokuczliwe dla Polaków, zwłaszcza tych, którzy w trosce o bezpieczeństwo swoje i innych się zaszczepili. W przypadku centrów handlowych potencjalny lockdown będzie skutkować redukcją zatrudnienia, nieumiejętnością regulowania zobowiązań wobec banków wynikającą z wprowadzonych ustawowo regulacji czynszowych, a nawet upadłością centrów handlowych i najsłabszych najemców.

Do wykorzystania pozostają ciągle inne środki, takie jak intensyfikacja szczepień czy niewprowadzanie ograniczeń dla zaszczepionych. Jak wskazano w stanowisku PRCH, skutki dotychczasowych czterech lockdownów dla branży centrów handlowych trwających 145 dni doprowadziły do poważnego zachwiania płynności finansowej zarówno najemców, jak i wynajmujących – właścicieli i zarządców galerii. Obok ogromnych strat – do tej pory wyniosły one ponad 6 mld zł, czyli ponad 60 proc. rocznych przychodów wynajmujących – spowodowanych ustawowymi regulacjami czynszowymi właścicieli obiektów handlowych ponoszą dodatkowe wysokie koszty związane ze stosowaniem standardów sanitarnych. – Każde kolejne ograniczenie działalności obiektów handlowych pogłębia dotychczasowe wielomiliardowe straty branży, zatrudniającej około 400 tys. pracowników – ostrzega PRCH.

 (ar)

Apple został najdroższą firmą w historii świata

SPÓŁKI \ W pierwszym giełdowym dniu nowego roku cena akcji Apple'a osiągnęła rekordowy poziom 182,88 dol. Dzięki entuzjazmowi inwestorów spółka – jako pierwsza firma na świecie – przebiła rynkową wartość na poziomie 3 bln dol.

Apple od kilku dni jest nie tylko najdroższą firmą świata, lecz także pierwszą w historii, która przebiła próg wyceny na poziomie 3 bln dol. Stało się tak za sprawą pierwszego giełdowego dnia nowego roku, gdy cena akcji Apple'a dzięki entuzjazmowi inwestorów wzrosła do rekordowych 182,88 dol. Entuzjazm inwestorów w stosunku do Apple'a spowodowany jest przede wszystkim szybkim wdrożeniem technologii 5G w najnowszym modelu iPhone'a, a także rozwojem innych produktów, iMaców, MacBooków i rozwoju Apple TV. Firma z siedzibą w kalifornijskim Cupertino wciąż lideruje również na potężnym rynku chińskim, gdzie wyprowadza rodzime marki Vivo oraz Xiaomi. Dotychczas w klubie firm, które osiągnęły wycenę co najmniej biliona dola-

rów – bilion oznacza liczbę z 12 zerami, czyli tysiąc miliardów – Apple współdzieliło miejsce z Microsoftem, Alphabetem i Amazonem. Teraz został samodzielnym liderem rankingu najdroższych firm świata. Już półtora roku temu eksperci wskazywali, że Apple szybko zmierza ku progowi 2 bln dol. Ze względu na ogromne wzrosty Apple zdecydował się pod koniec sierpnia 2020 r. na dokonanie splitu akcji w stosunku 4:1. Oznaczało to, że każdy akcjonariusz do posiadanej przez siebie jednej akcji otrzymał trzy nowe. Dotychczas akcje Apple'a dzieliły się już czterokrotnie. Dochodziło do tego w 1987 r. (2:1), w 2000 i 2005 r. (2:1) oraz w 2014 r., w którym split dokonał się w skali aż 7:1.

 (jak, Geekweb.pl)



ZABYTKI \ Wśród zrabowanych po II wojnie światowej z terenu Polski dzieł sztuki znalazł się też obraz Lucasa Cranacha starszego o z 1518 r. znany jako „Madonna Głogowska”. Przechowywany w skarbcu kolegiaty pw. Wniebowzięcia NMP w Głogowie na Śląsku, został zarekwirowany w 1945 r. przez sowieckiego majora Mossewa i wywieziony do ZSRS, gdzie do dziś znajduje się w magazynach Muzeum im. Aleksandra S. Puszkina w Moskwie.

WYSTAWA \ „Cranach. Natura i sacrum” w warszawskim Muzeum Narodowym

Tajemnica herbowego sygnetu

W lewym dolnym rogu przepięknego obrazu Lucasa Cranacha starszego (1472–1553) pt. „Madonna pod jodłami”, prezentowanego obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie, zobaczyć można niewielki, tajemniczy pierścień. Otóż w 1508 r. elektor saski Fryderyk III Mądry przyznał Cranachowi za zasługi artystyczne tytuł szlachecki (akt nobilitacji) oraz herb, na tarczy którego widniało godło – czarny, skrzydlaty wąż trzymający w paszczy pierścień z rubinem, nad tarczą zaś inicjały L. i C. Herbem tym Lucas Cranach często sygnował swoje późniejsze malarskie i graficzne dzieła, także jego synowie tym samym herbem znakowali swoje mniej znane obrazy.

Jarosław Kossakowski

I ten właśnie herbowy sygnet pozwolił w 1961 r. konserwatorce malarstwa Danieli Stankiewicz postawić, zdawałoby się, karkołomną tezę, iż przechowywane w Muzeum Archidiecezji we Wrocławiu arcydzieło Lucasa Cranacha – obraz „Madonna pod jodłami” – jest falsyfikatem. Niestaranne, jak gdyby pospieszne wykonanie wręcz nieczytelnego rysunku tarczy herbowej na dziele z Wrocławia Danieli Stankiewicz porównała z innymi herbem sygnowanymi dziełami Cranacha i stwierdziła fundamentalną różnicę, która pozwoliła na dostrzeżenie i wydobywanie także innych śladów dokonanego fałszerstwa.

Jak podrobić Cranacha

Okazuje się, że kiedy po pracach konserwatorskich wykonanych przez niemieckich specjalistów przekazano we Wrocławiu w 1948 r. polskiemu biskupowi ks. Karolowi Milikowi obraz „Madonna pod jodłami” Lukasa Cranacha, była to już tylko... świeżo wykonana kopia, która później wisiała przez kilka lat w pałacu arcybiskupów na Ostrowie Tumskim. Oryginał dzieła został natomiast skrycie wywieziony do Niemiec. Konieczność ponownych prac konserwatorskich i wnikliwe oko Danieli Stankiewicz pozwoliły odkryć i udokumentować fałszerstwo. Kopię namalowano na średniowiecznej desce, ale nie lipowej, na jakich tworzył wtedy Cranach, lecz na świerkowej, pochodzącej ze zniszczonego gotyckiego tryptyku. Inna też była technika kładzenia farb, także w porównaniu z archiwalną fotograficzną dokumentacją dały się zauważyć różnice w rysowanych postaciach, w ich proporcjach, a przede wszystkim dostrzeżono brak cranachowskiej subtelnej malarskiej wizji portretowanych świętych postaci.

Później wyjaśniło się, że zajmujący się sztuką niemiecki duchowny ks. Siegfried Zimmer, wyjeżdżając



„Odpoczynek w drodze do Egiptu” | fot. Wikipedia/d

w 1947 r. do Niemiec, zabrał i przemycił przez granicę oryginalny obraz Cranacha, zawinięty po prostu w ceratę. Nie przekazał go jednak władzom NRD, gdzie zamieszkał, ale gdy w 1954 r. przeprowadził się do Monachium, obraz zabrał ze sobą, a po jakimś czasie postanowił sprzedać go na rynku antykwarycznym. Dzieło krążyło wśród prywatnych kolekcjonerów i dopiero w 1981 r. biskupi niemieccy powiadomili polskich, iż galeria w Bonn oferuje im obraz „Madonna pod jodłami” Lucasa Cranacha pochodzący z Wrocławia. Po wieloletnich staraniach i dyplomatycznych bataliach dzieło Cranacha powróciło w 2012 r. do Muzeum Archidiecezji we Wrocławiu, gdzie po zabiegach konserwatorskich stało się najwspanialszym klejnotem malarskiej bogatej kolekcji nie tylko tej instytucji, lecz całego zbioru dzieł obcego malarstwa w Polsce.

Mistrz niemieckiego renesansu

Lucas Cranach starszy uznawany jest obok Albrechta Dürera (1471–1528) za jednego z najwybitniejszych

artystów niemieckiego renesansu. Tworzył zarówno wspaniałe portrety, jak i sceny religijne, alegoryczne i mitologiczne. W polskich zbiorach znajduje się jeszcze pędzla Lucasa Cranacha starszego „Matka Boska z Dzieciątkiem i św. Katarzyną Aleksandryjską” (Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu), a także obraz na desce zatytułowany „Lukrecja” w Muzeum Pałacu Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Zamek Królewski w Warszawie posiada niewielki obrazek namalowany temperą i olejem na brzoazowej desce przedstawiający „Adama i Ewę” (pokazany na obecnej wystawie „Cranach. Sacrum i natura”). Parę innych dzieł w zbiorach polskich pochodzi z warsztatu Cranacha, m.in. „Pokłon pasterzy” w Muzeum Narodowym w Poznaniu.



„Madonna pod jodłami” | fot. Wikipedia/d

Prezentowana dziś w Warszawie „Madonna pod jodłami” należy do jednych z pierwszych namalowanych przez Cranacha przedstawień Matki Boskiej z Dzieciątkiem, które stało się prototypem dla kolejnych tego typu religijnych scen wykonanych przez tego artystę i jego późniejszych naśladowców. Obraz demonstrowa nie tylko malarską wirtuozerię i niezwykłą kolorystyczną wrażliwość Cranacha, ale też rozbudowany program ideowy.

Odczytać symbolikę

Oprócz świętych osób na dziełach malarza symbolicznego znaczenia zaczyna nabierać tworząca bogate tło scen pierwszoplanowych krajobrazowa przyroda, na co właśnie zwraca uwagę obecna ekspozycja w MN w Warszawie.

Realistycznie potraktowane drzewa na obrazie „Madonna pod jodłami” według religijnych interpretacji wczesnego renesansu kryją w sobie odpowiednią symbolikę. Nadzieję na zmartwychwstanie prezentuje młody świerk, a wysoka brzoza zwiastuje mękę Pańską (chłosta Jezusa różgami), natomiast tworząca prawą ramę obrazu dwie jodły symbolizują modlitewną kontemplację, dzięki której Maryja osiągnęła boskie niebiosy. Istotę ludzkiej egzystencji mają ukazać widniejący na odległym planie wędrowcy pielgrzymi, zdążający ku zarysowanemu na stromym wzniesieniu murrom miasta. Niezwykła uroda oblicza Maryi podkreśla jej rolę jako Matki Boga, Zbawiciela ludzkości, a czułość, którą otacza Dzieciątko, to nadzieja dla ludzkości na przyszłe zbawienie.

Wystawa, która oprócz dwóch olejnych dzieł Cranacha przedstawia liczne wysokiej klasy prace graficzne zarówno Cranacha, jak i Dürera i innych artystów, czynna będzie do 27 lutego 2022 r.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



JUBILEUSZ \ Seweryn Krajewski 3 stycznia skończył 75 lat. Były lider zespołu Czerwone Gitary, kompozytor i multiinstrumentalista jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej muzyki rozrywkowej. Po jego kompozycje sięgali wokaliści kilku pokoleń. Seweryn Krajewski jest laureatem wielu prestiżowych nagród i odznaczeń, m.in. został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Obecnie mieszka za oceanem i ciągle tworzy w swoim domowym studiu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA-CZWARTEK 5-6 STYCZNIA 2022

KULTURA

13

KINO \ Nuanse, niepublikowane sceny i zakulisowe sekrety serii o młodym czarodzieju

Powrót Harry'ego Pottera

Tegorocznej zimy minęło 20 lat od premiery pierwszego filmu fabularnego o przygodach Harry'ego Pottera. Z tego też powodu wytwórnia Warner Bros sięgnęła po jeden ze swoich największych tytułów i zaprosiła ekipę aktorów oraz twórców filmowych na plan, który przez 10 lat był drugim domem dla Daniela Radcliffe'a, Emmy Watson, Ruperta Grinta i innych. „Harry Potter – 20. rocznica: Powrót do Hogwartu” to powrót w dobrym stylu.

Mateusz Sobstel

Warner Bros zdecydowanie wie, jak wrócić do minionych hitów bez psucia towarzyszącej im otoczki. Oprócz takich produkcji, jak chociażby: „Seks w wielkim mieście”, „Plotkara”, „Matrix” czy „Przyjaciele”, nadszedł czas na Harry'ego Pottera.

Seria o przygodach młodego czarodzieja ma zarówno fanów, jak i przeciwników. Opinie na temat jej wpływu na kształtowanie dziecięcych umysłów są podzielone, jednak światowa sława tego cyklu jest niepodważalna. Książki o Harrym Potterze w 2018 r. przekroczyły wynik 504 mln sprzedanych egzemplarzy, a seria filmów zarobiła ponad 7,7 mld dol.



Największą zaletą filmu „Harry Potter – 20. rocznica: Powrót do Hogwartu” jest zobaczenie unikatowych ujęć z prób czy filmowych planów | fot. mat. pras./d

Z milionami dzieci na ekranie dorastali również od twórcy głównych ról. Z tego właśnie powodu zobaczenie

tych wszystkich znanych twarzy po blisko 20 latach od premiery pierwszego filmu wzbudza ogromny sen-

tymet. W najnowszej produkcji oprócz Radcliffe'a, Watson i Grinta pojawiają się m.in. Bonnie Wright (Gin-

ny Weasley), Helena Bonham Carter (Bellatrix Lestrange), Gary Oldman (Syriusz Black), Ralph Fiennes (Lord Voldemort), Tom Felton (Draco Malfoy), Matthew Lewis (Neville Longbottom) oraz Robbie Coltrane (Hagrid). Do wspomnianego grona dołączyli również pracownicy produkcyjni – reżyserzy oraz producenci.

Twórcy projektu zaprezentowali rocznicowy materiał w bardzo oryginalny i jednocześnie spójny sposób. Film został podzielony na kilka rozdziałów, które pochylają się nad poszczególnymi aspektami produkcji. Zamiast wielkiego wiecu obsady przedstawione zostają rozmowy pomiędzy poszczególnymi aktorami. Jednak chyba największą zaletą jest zobaczenie unikatowych ujęć z prób czy planów. Dodatkowy atut stanowi upublicznienie wielu ciekawostek na temat serii: smaczków dotyczących powstania dwóch pierwszych części, kulisów poszukiwania małych aktorów grających głównych bohaterów, wątpliwości, jakie trapiły Emmę Watson, czy przyczyny złamania na planie przez jednego z reżyserów dwóch zeber.

Męstwo wykuwa się w bólu

FILM \ „Ręka Boga” w reż. Paolo Sorrentino to kino bolesne i intrygujące. Dawno nie było premiery filmu tak sprawnie operującego konfliktami bohatera na tak wielu płaszczyznach.

Fabietto (Filippo Schotti) to młodziwiec, którego wejście w dorosłość rozgrywa się w Neapolu lat 80. w kuliście mitycznego wręcz Diego Maradony, w towarzystwie kipiącej seksem, budzącej nieustannie fantazje erotyczne ciotki i w burzliwych relacjach hałaśliwej rodziny.

Są też rodzice chłopca, którzy choć z pozoru są uroczym małżeństwem, skrywają smutną prawdę o wieloletnim romansie jednego z nich. W atmosferze erotycznych uniesień, wyczekiwania na transfer Maradony do Neapolu i cierpienia matki za ścianą, w bólu wykuwa

się męstwo Fabietta. Krucha konstrukcja psychiczna młodego człowieka w kontrze do wielkiego dramatu, z jakim przyjdzie mu się wkrótce zmierzyć, przyniesie głęboko psychologizowaną opowieść o dojrzewaniu, będącym morderczymi zapasami z osaczającą go wręcz rzeczywistością. A wyczekiwany pierwszy raz jest dla bohatera doświadczeniem, o którym można powiedzieć, że przynosi wszystko poza tym, czego można było się spodziewać. Sorrentino przemyca też elementy religijne, które są nie tylko nieodłącznymi elementami codziennej scenografii życia, ale też impulsami do głębszych rozważań na temat losu, którym nie zawsze dane jest nam sterować.

Toni Servillo (znany z „Wielkiego piękna”) w roli ojca Fabietta jak zwykle jest skrojony na miarę. Obraz zdaje się być zdumiewająco realny. A Neapol, miasto reżysera, to niezwykle plastyczna przestrzeń do wielopłaszczyznowego dramatu.

Sylwia Krasnodebska
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska



Jarosław Sellin w latach 1999–2005 był członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji | fot. Mkidn.gov.pl/d

Jarosław Sellin generalnym konserwatorem zabytków

MINISTERSTWO \ Minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński powołał dr. Jarosława Sellina, sekretarza stanu w MKiDN, na generalnego konserwatora zabytków. Magdalena Gawin, która wcześniej pełniła tę funkcję, została dyrektorem Instytutu Pileckiego.

Jarosław Sellin jest doktorem nauk humanistycznych. Był dziennikarzem w TVP i Telewizji Polsat. W 1998 r. objął funkcję rzecznika prasowego rządu Jerzego Buzka. W latach 1999–2005 był członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Od 1983 r. związany z opozycją antykomunistyczną.

Magdalena Gawin jest historykiem, doktorem habilitowanym, profesorem Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, autorką i współautorką książek, prac zbior-

owych i artykułów. Teksty jej autorstwa ukazywały się w krajowych i zagranicznych czasopiśmie naukowych, kulturalnych, społeczno-politycznych oraz w prasie codziennej. Zajmuje się historią XIX i XX w., m.in. historią kultury. Od listopada 2015 r. do końca grudnia 2021 r. pełniła funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz generalnego konserwatora zabytków.

(sk. mat. pras.)



Dojrzewanie to mordercze zapasy z osaczającą na każdym kroku rzeczywistością | fot. mat. pras./d

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

George Friedman

(ur. 1949 r.) amerykański politolog, założyciel i dyrektor ośrodka analitycznego Stratfor

Wielka strategia nie zawsze dotyczy wojny. Dotyczy wszystkich procesów, które tworzą narodową potęgę.

BLISKI WSCHÓD \ Dwa lata temu zginął gen. Kasem Sulejmani, postać o zasadniczym znaczeniu dla regionalnej równowagi sił

Powrót irańskiego generała

3 stycznia 2020 r. na trwałe trafił do bliskowschodnich annałów. Tego dnia zginął gen. Kasem Sulejmani, dowódca elitarniej formacji Al-Kuds Irańskiej Gwardii Rewolucyjnej, żelaznej pięści reżimu ajatollahów. W drugą rocznicę zamachu Irańczycy zhakowali największe anglojęzyczne portale izraelskie i umieścili obrazek zapowiadający uderzenie na reaktor atomowy w Dimonie w południowym Izraelu z napisem: „Jesteśmy bliżej, niż myślicie”.

Z perspektywy bacznych obserwatorów bliskowschodniej gry irańska groźba nie jest zaskoczeniem. Islamska Republika Iranu bowiem to nie tylko byt państwowy o określonych granicach, lecz także projekt strategiczny szeregu organizacji głównie arabsko-szyickich, które w ostatnich latach okrążyły Izrael swoistym pasem niebezpieczeństwa.

Irański kordon wokół Izraela

To przede wszystkim libański Hezbollah, który w 2021 r. niemal wprost przyznał, że jest wyłącznie irańskim aktywnym rezydentem i pasożytującym na libańskim terytorium. W sąsiedniej Syrii stacjonują oddziały fatymidzkie (afgańscy szyici), brygady Zejnabijun (pakistańscy szyici) oraz irackie oddziały podporządkowane Teheranowi. Jednak to nie liczebność tych struktur militarnych w Syrii najbardziej niepokoi Izrael. Szyici instalują w Syrii potężny arsenał rakietowy, analogiczny do tego w Libanie. Izrael, żeby zlikwidować zagrożenie z tej strony, musiałby uderzyć na Syrię i Liban, zajmując przy tym Bejrut i Damaszek, a na okupację wielomilionowych arabskich metropolii i walkę z formacjami partyzanckimi Izrael straciłby za dużo ludzi i środków.

Do tego antyizraelskiego pasa bezpieczeństwa doliczyć też trzeba Jemen. W Wigilię Bożego Narodzenia Iran przeprowadził manewry Wielki Prorok 17, pokazując światu zdolność do uderzenia rakietowego w izraelski reaktor atomowy. Uważa się, że Iran mógłby ten cios wymierzyć z terytorium Jemenu, który kontroluje poprzez sponsorowanych przez siebie bojowników Huti.

Na irańskie manewry Izrael nie odpowiedział demonstracją siły, a jedynie w podsumowaniach 2021 r. izraelskie media zachwalały skuteczność systemu obrony przeciwrakietowej Iron Dome, który strącił blisko 90 proc. rakiet wystrzelonych przez Hamas ze Strefy Gazy. Jednak nie słysząc nic

Paweł
Rakowski

Miniony rok dowiódł, że Izrael z państwa jedynie leżącego na Bliskim Wschodzie stał się prawdziwie bliskowschodni. Tel Awiw potrzebuje świata arabskiego, który dziś czuje się zagrożony przez Iran i opuszczony przez USA. Kair, Amman, Rijad oraz Abu Zabi chcą budować nowy Bliski Wschód, gdzie technologie zastąpią ropę. Ich rządy wiedzą, że czas radykalnego islamu musi się skończyć, bo zagraża nie tylko im, ale też wizji lepszej przyszłości.

o izraelskich rakietach dalekiego zasięgu Jerycho-3 ani o testach czy ćwiczeniach. Tymczasem majowa wojna w Gazie pokazała, że Hamas stał się również irańskim aktywnym i to Teheran decyduje, co i kiedy leci na Izrael ze Strefy Gazy.

Skazani na siebie

Miniony rok również dowiódł, że Izrael z państwa jedynie leżącego na Bliskim Wschodzie stał się prawdziwie bliskowschodni. Tel Awiw potrzebuje świata

arabskiego, który dziś czuje się zagrożony przez Iran i opuszczony przez USA. Kair, Amman, Rijad oraz Abu Zabi chcą budować nowy Bliski Wschód, gdzie technologie zastąpią ropę. Ich rządy wiedzą, że czas radykalnego islamu musi się skończyć, bo zagraża nie tylko im, ale też wizji lepszej przyszłości.

Dlatego też świat arabski odegrał kluczową rolę w majowym konflikcie w Gazie. W przeciwieństwie do Iranu i Hezbollahu nie zagrzewał Palestyńczyków do walki z Izraelem, tylko naciskał na władze Autonomii Palestyńskiej, by uruchomiły reformy i przeprowadziły pierwsze od 2005 r. wybory. Jednocześnie szczególnie Egipt, Jordania i Arabia Saudyjska w obawie o wewnętrzną stabilność naciskały na Izrael, aby nie przeprowadził ofensywy lądowej na Gazę. Elity świata arabskiego bały się, że ulice zapełnią się demonstracjami poparcia Palestyny, które szybko zamienią się w protesty antyrządowe.

Zależność Izraela od świata arabskiego pokazuje koalicja rządowa. Można powiedzieć, że to Arab Mansur Abbas i jego islamska partia Raami rządzą Izraelem. Albowiem powodzenie rządu Naftalego Bennetta zależy od poprawy sytuacji arabskiej społeczności w Izraelu, a izraelska policja i wojsko kontrolujące Zachodni Brzeg Jordanu i Wschodnią Jerozolimę muszą traktować łagodniej niż uprzednio palestyńskie wystąpienia i demonstracje.

Dominacja regionalna Iranu

Dwa lata po śmierci Kasema Sulejmaniego widzimy, że to on był jednym z głównych architektów obecnego ładu bliskowschodniego. Chociaż świat arabski w 2021 r. podjął próbę dialogu z Iranem, to wobec usuwania się z regionu Amerykanów Teheran jest w lepszej sytuacji niż sąsiednie kraje arabskie. Wydaje się, że Arabowie skapitulowali wobec irańskiej siły i chcą odnowić relacje niezależnie od irańskiego projektu atomowego i rakietowego. Dysproporcje sił pomiędzy Iranem a Emiratami Arabskimi, Bahrajnem

i Arabią Saudyjską są gigantyczne, dlatego też w obawie odwetu kraje te nie będą współpracowały z Izraelem przy potencjalnym ataku na Iran. Zresztą możliwość izraelskiego bezpośredniego ataku na Iran wydaje się iluzoryczna. Dlatego też nawet w izraelskich mediach pojawiają się głosy, że czas skończyć z irańską „obsesją” i pora na deeskalację napięcia w relacjach z ajatollahami, najlepiej za pośrednictwem jakiegoś innego kraju, np. Rosji.

Obecna sytuacja niejako przybliżyła Iran do Rosji, która poparła irańskie stanowisko w rozmowach z Amerykanami w Wiedniu, a Bliski Wschód powoli szykuje się na świat bez porozumienia na linii Waszyngton-Teheran. Zdaniem części komentatorów Iran rozpoznał w administracji Joeego Bidena słabego przeciwnika, niezdolnego do ostrej gry. Tym samym wobec zbliżającego się końca prac nad projektem atomowym i przy poparciu Rosji oraz Chin Iran może nie być zainteresowany układem z USA.

Sulejmani superstar – zagadka śmierci generała

Media na Bliskim Wschodzie od kilku dni wspominają Sulejmaniego, który stał się symbolem irańskich wpływów w regionie. Na czym polega jego fenomen? Sulejmani wywodził się z wiejskiej biedoty we wschodnim Iranie i doskonale rozumiał plemienny świat interioru. Jako młody oficer Irańskiej Gwardii Rewolucyjnej brał udział w wojnie z Irakiem Saddama Husajna w latach 1980–1988. Jednak to nie zasługi frontowe tworzą jego legendę. Irańska Gwardia Rewolucyjna ma bronić i szerzyć idee ajatollaha Chomeiniego. Sulejmani nauczył się języka arabskiego i z irackich jeńców szyitów oraz szyickich uchodźców z Afganistanu zaczął organizować formacje mające na celu szerzenie irańskiej rewolucji w ich krajach.

Na początku lat 90. Sulejmani wspierał irackich Kurdów i szyitów, prawdopodobnie był też w pogrążonej w wojnie Bośni, po czym zo-

stał skierowany na granicę z Afganistanem, który przejeździł po raz pierwszy talibowie. W tym stuleciu, już jako generał Al-Kuds, współpracował z Amerykanami, którzy wyparli talibów z Kabulu, a Teheran wsparł zarówno nowy rząd, jak i przekonał talibów, by złagodlili swoje antyirańskie i antyszyickie stanowisko. Po 2003 r. Sulejmani był współodpowiedzialny za piekło, które mieli Amerykanie w Iraku. To Iran rozgrzewał konflikt wyznaniowy w Iraku, co później doprowadziło do powstania ISIS, które zresztą sam Sulejmani zwalczał, ratując np. Bagdad w 2014 r. przed ofensywą kalifatu.

Wcześniej był w Bejrucie w trakcie wojny Izraela z Hezbollahem w 2006 r., a od 2011 r. zaangażował się w pomoc dla reżimu Baszszara Al-Asada w Syrii. To Hezbollah i Irańska Gwardia Rewolucyjna uratowały jego władzę, nim do Syrii przybyli Rosjanie w 2015 r. Sulejmani był bliski obalenia władzy sunnickiej w zdominowanym przez szyitów Bahrajnie oraz doprowadził do wrzenia saudyjskich szyitów na wschodzie królestwa podczas arabskiej wiosny. Ostatnim frontem, który uruchomił, był Jemen, gdzie od 2015 r. bojownicy Huti walczą z Arabią Saudyjską.

Walka i zwycięstwo nad ISIS, a także Hezbollahu czy Hutich, dały Sulejmaniemu miejsce w pantheonie sław świata szyitów. Obchody rocznicowe w Iranie, Iraku, Syrii, Jemenie, Libanie, a nawet w Palestynie czy w Pakistanie pokazują, jak ważną postacią był. Gdyby żył, zapewne to on zostałby prezydentem Iranu po wyborach w 2021 r. I to właśnie ta ambicja mogła go zgubić. Czy tak silna i autentycznie popularna postać mogła być realnym zagrożeniem teokratycznego reżimu ajatollahów? Sulejmani mógł przekształcić Iran w system zbliżony do junty wojskowej i wypchnąć ajatollahów na margines. I obawa przed tym mogła kosztować go życie. Tym bardziej że dla każdego despotyzmu lepszy bohater martwy niż żywy.



Jan Paweł II

(1920–2005) święty Kościoła katolickiego, papież w latach 1978–2005

Praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomym i wolnym, czyli stanowiącym o sobie podmiotem.

PUBL...

15

FELIETON \ Dziś znaczna część lewicy służy silniejszym

Lewica już nie broni słabszych

Lewica od zawsze buduje swoją tożsamość na walce z wyzyskiem lub w imię praw grup słabszych. Broniła robotników pozbawionych jakichkolwiek praw w XIX-wiecznych fabrykach. Broniła Afroamerykanów, którzy wtedy jeszcze tak się nie nazywali, przed dyskryminacją (przynajmniej od połowy XX w.). Stawała po stronie kolonizowanych narodów. Występowała na rzecz praw kobiet. Dotyczyło to oczywiście lewicy umiarkowanej, socjaldemokratycznej. Temu odłamowi lewicy nie można odmówić starań o słabszych. Dzisiaj jednak jest inaczej.



Bartosz Bartczak

Dzisiaj znaczna część lewicy służy silniejszym, kosztem słabszych. I posługuje się metodami, przeciwko którym zawsze chciała walczyć. Najlepiej to zjawisko obrazują opracowania lewicy na temat wyzysku słabszych przez silniejszych prowadzone w ciągu lat.

Wyzysk na przestrzeni wieków

W ostatnim czasie lewica dużo miejsca w swoich opracowaniach poświęca kwestii wyzysku w ciągu wieków. Autorzy tego nurtu szczególnie dużo piszą o Ameryce Północnej, i to jeszcze przed powstaniem Stanów Zjednoczonych. Wszyscy znamy historię niewolnictwa. Wielu z nas orientuje się też w tragicznej historii Indian amerykańskich. Jednak lewicowi autorzy pozwalają nam lepiej zrozumieć znaczenie niewolnictwa dla rozwoju Ameryki. Wyjaśniają też rolę rasizmu. Rasizmu, który wcale nie był naturalny w tamtych czasach, ale został ludziom po prostu wmówiony. Lewicowi autorzy pokazują, jak bez pracy niewolników nie byłoby sukcesu gospodarczego USA. Przez dziesiątki lat to właśnie praca niewolników na plantacjach tytoniu i bawełny dawała Ameryce większość dochodów, które były inwestowane w przemysł i handel.

Jednak w początkowej fazie rozwoju kraju nie tylko Murzyni przywiezieni z Afryki pracowali w skrajnie złych warunkach. Podobnie wyglądała praca tzw. pracowników kontraktowych, którzy przyjeżdżali z Europy. Biała biedota, pozbawiona środków do życia w kraju pochodzenia, w zamian za transport podpisywała wieloletnie kontrakty na pracę w Ameryce. Praca ta była często prawie tak ciężka, jak praca czarnych niewolników, a koniec kontraktu wcale nie oznaczał poprawy losu. Ta sytuacja stawała się potencjalnie



Lewica lubi się chwalić, że broni słabszych. W przeszłości często tak było, dziś jednak znaczna część lewicy służy interesom silniejszych
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

groźna. Czarnych niewolników i białych pracowników kontraktowych było więcej niż plantatorów i właścicieli ziemskich. Istniała więc groźba, że obie te grupy wystąpią razem, co na mniejszą skalę już się działo. Stworzono więc ideologię rasizmu, aby czarni i biali się znienawidzili i nie byli w stanie zjednoczyć się przeciwko tym, którzy bezwzględnie wykorzystywali ich pracę.

Wyzysk na przestrzeni ostatnich lat

Sytuacja zarówno czarnych niewolników, jak i białych robotników zmieniła się w ciągu dziejów, także dzięki walce lewicy. Najpierw zlikwidowano niewolnictwo, a następnie system dyskryminacji czarnych w Ameryce. Wprowadzono też liczne reformy wspierające robotników. Powstało prawo pracy, ograniczono i z czasem zlikwidowano pracę dzieci, wprowadzono 8-godzinny dzień pracy, stworzono system zabezpieczeń społecznych. Ale nie wszyscy wielcy właściciele kapitału pogodzili się z upadkiem systemu taniej pracy. Choć nie było już mowy o systemie niewolniczym lub chociażby XIX-wiecznego wyzysku robotników, to pojawiły się nowe pomysły. Jednym z nich było przenoszenie miejsc pracy do krajów, gdzie koszty produkcji i płace są niż-

sze. Drugim była masowa migracja. W obu przypadkach wielki kapitał znów mógł ograniczać konieczność dzielenia się zyskiem z pracującymi na niego ludźmi.

Przenoszenie miejsca pracy pozwalało na zatrudnienie bardzo tanich pracowników w biednych krajach, jak Indie, Pakistan, Filipiny czy w pewnym okresie Chiny. Płaciło się im mniej niż Amerykanom czy Europejczykom, gdyż oczekiwali oni mniej. W biedniejszych krajach nie było też rozwiniętego ruchu związkowego, który mógłby walczyć o prawa pracownicze. Często zjawiskiem była też praca np. pakistańskich czy filipińskich dzieci dla wielkich międzynarodowych koncernów. Przenoszenie miejsc pracy to jednak nie wszystko. Na obniżkę płacy wpływa też masowa migracja. Migranci, mający za punkt odniesienia podniesienie standardu życia w kraju pochodzenia, zwykle zadowolają się mniejszymi zarobkami. Mniej są też skłonni do walki o prawa pracownicze, a słaba znajomość języka ogranicza ich zdolność do zrzeszania się i tworzenia grup nacisku. Oba te zjawiska, pozwalają nie tylko na obniżkę płac pracowników, a co za tym idzie – przechwycenie większości zysków, lecz także osłabienie

oporu przeciw eksploatacji ekonomicznej i upośledzenie pozycji pracownika.

Wyzysk wspierany przez lewicę

Współczesny wyzysk, tak jak ten wcześniejszy, potrzebuje ideologii, która utrudniałaby opór. Nie ma już mowy o tak drastycznej ideologii jak rasizm, ale pojawiły się nowe, na pierwszy rzut oka pozytywne ideologie, jak globalizm, neoliberalizm i multikulturalizm. Wszystkie one łączy wrogość wobec ideałów narodowych.

A właśnie ideały narodowe są najlepszym gwarantem utrzymania dobrych stosunków pracy. Rząd kierujący się ideałami narodowymi nie pozwoliłby na przenoszenie miejsc pracy do innych krajów. Taki rząd wprowadziłby cła, które uczyniłyby przenoszenie pracy za granicę nieopłacalnym. Rząd kierujący się ideałami narodowymi nie zgodziłby się też na masową, niekontrolowaną migrację, a godziłby się na przyjazd tylko tych imigrantów, którzy są potrzebni tam, gdzie brakuje rąk do pracy. Taki rząd wreszcie wymagałby też od imigrantów integracji ze społeczeństwem i poszanowania dla kultury kraju, do którego przybywają.

Kapitał bezwzględnie maksymalizujący zysk strasznie boi się ideałów narodowych. Nie tylko utrudniają mu one

obniżanie kosztów pracy, a więc zwiększanie zysku kosztem pracownika, lecz także utrudniają rozbijanie świata pracy. Pracownikom w różnych krajach trudno się zorganizować przeciwko wyzyskowi. Podobnie, jeśli dużo jest imigrantów w danym kraju, to różnice kulturowe sprawiają, że pracownikom trudniej jest się integrować. Wydawałoby się więc, że lewica, wyczulona na wyzysk, powinna bronić ideałów narodowych. Tak jednak w większości wypadków wcale nie jest. Lewica, będąc najzagorzalszym krytykiem ideałów narodowych, staje po stronie silnych. Kiedy jakiś polityk chce ograniczenia przenoszenia miejsc pracy za granicę czy kontroli nad migracją, często jest przez lewicę nazywany nacjonalistą lub po prostu fałszywą. Lewica staje się więc najzagorzalszym obrońcą interesów silnych kosztem pracowników.

Gdzie się podziała dawna lewica?

Dlaczego lewica, która historycznie broniła słabszych, teraz stanęła po stronie silniejszych? Dlaczego ludzie, którzy teoretycznie powinni działać na rzecz wyrównywania dysproporcji sił na rynku pracy pomiędzy kapitałem i wykonującymi pracę, atakują jedyną obecnie ideę, która byłaby w stanie pomóc tym słabszym? A może ci, co się współcześnie nazywają lewicą, tylko ją udają? Choć wciąż jest wielu uczciwych lewicowców, którym zależy na wyzyskiwanych, to jak tylko próbują ich bronić, zaraz są atakowani jako „fałszyści”. Może więc, jeśli ktoś ma naprawdę serce po lewej stronie, powinien działać nie w partiach uznających się za lewicowe, lecz w takich, które wyznają ideały narodowe. Takich jak PiS w Polsce, Fidesz na Węgrzech, Zjednoczenie Narodowe we Francji czy Partia Republikańska pod wodzą Donalda Trumpa w USA. Czasy się zmieniły i dzisiaj to prawica broni wyzyskiwanych. Jeśli ktoś więc chce stanąć po stronie słabszych, to jego miejsce jest po prawej stronie sceny politycznej.

2 OPINIE

3 TEMAT Dnia

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA





VJTF TO WSPÓLNY WYSIŁEK KRAJÓW NATO

SZPICA \ Aby rozłożyć ciężar utrzymywania gotowości, co roku do VJTF oddelegowani są żołnierze z innych państw członkowskich NATO. Francja w tym roku przejęła dowodzenie szpicą NATO od Turcji, która dowodziła tymi oddziałami w roku 2021. Z kolei Niemcy pokierują jednostką już w 2023 r.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA-CZWARTEK 5-6 STYCZNIA 2022

17

PLANOWANIE \ Zwiększona gotowość do działania Sił Odpowiedzi Sojuszu

Francja objęła dowodzenie szpicą NATO

1 stycznia 2022 r. dowództwo nad tzw. szpicą NATO, która wchodzi w skład Sił Odpowiedzi NATO przejęła Francja. Kraj nad Loarą razem z Niemcami wystawił wspólną brygadę w sile 3500 wojskowych. Szpica NATO jest wspierana przez żołnierzy z Hiszpanii, Portugalii oraz Polski.

Paweł Kryszczak

Dziękuję Francji za poprowadzenie sił szybkiego reagowania NATO w 2022 r. Szpica NATO wnosi istotny wkład w naszą zbiorową obronę, zaś przywództwo Francji jest silnym przejawem zaangażowania oraz zdolności – powiedział sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg.

W tym roku trzon oddziałów szpicy NATO (Very High Readiness Joint Task Force – VJTF) stanowić ma francusko-niemiecka brygada w sile 3500 wojskowych (dwa niemieckie bataliony zmechanizowane piechoty oraz jeden francuski). Do sił VJTF oddelegowano francuski batalion rozpoznawczy złożony z bojowych wozów rozpoznawczych AMX-10RC, niemiecki dywizjon artylerii z haubicami samobieżnymi Panzerhaubitze 2000, a także wieloprowadnicowymi wyrzutniami rakietowymi MLRS oraz połączone jednostki dowodzenia i wsparcia. Do szpicy NATO swoje wojska oddelegują także inne państwa Sojuszu, m.in. Hiszpania, Portugalia oraz Polska, która przydzieliła do tego zadania 1 batalion piechoty zmotoryzowanej ze Szczecina. Wszystkimi oddziałami ma dowodzić Korpus Szybkiego Reagowania, którego kwatera główna zlokalizowana jest we francuskim Lille.

– W czasach bezprecedensowych wyzwań dla bez-



W tym roku trzon oddziałów szpicy NATO stanowić ma francusko-niemiecka brygada w sile 3500 wojskowych | fot. Wikipedia/d

**\ Szpica NATO została utworzona podczas szczytu NATO w Newport. Ta decyzja Sojuszu była reakcją na rosyjską aneksję Krymu w 2014 r. oraz wywołanie wojny w Donbasie. W skład szpicy wchodzi żołnierze w najwyższej gotowości alarmowej, delegowani na zasadzie rotacji przez państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego. **

pieczeństwa nie może być żadnych nieporozumień co do determinacji NATO: jesteśmy razem, aby bronić i chronić wszystkich sojuszników – zakomunikował sekretarz generalny NATO.

Szpica NATO została utworzona podczas szczytu NATO w Newport. Ta decyzja Sojuszu była reakcją na rosyjską aneksję Krymu w 2014 r. oraz

wywołanie wojny w Donbasie. W skład szpicy wchodzi żołnierze w najwyższej gotowości alarmowej, delegowani na zasadzie rotacji przez państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego, którzy są wspierani przez komponent powietrzny, morski oraz specjalny.

Żołnierze operujący w ramach VJTF pozostają

w swych macierzystych jednostkach, ale muszą być gotowi do działania w ciągu 48–72 godzin. Szpica NATO wchodzi w skład Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force), w których służy około 40 tys. żołnierzy. NRF obecnie tworzą wielonarodowe brygady. Brygada dyżurna ma najwyższą gotowość, pierwsze

jej elementy mają być gotowe do wdrożenia w ciągu 2 dni. Ze względu na pogarszającą się sytuację bezpieczeństwa okres przygotowania całej brygady skrócony został z 7 do 5 dni. Dowództwo nad całymi NATO Response Force sprawuje Sojusznicze Dowództwo Sił Połączonych NATO w niderlandzkim Brunssum.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
PENSJONAT SANATO**

**Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.**

**Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48**

www.sanato.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu I Wydziale Cywilnym, pod sygnaturą akt I Ns 6/21, z wniosku Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Sosnowca, toczy się sprawa o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Mostowej, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 4548 o powierzchni 1963 m² i działka nr 4546 o powierzchni 3700 m², obręb Sosnowiec 0012. Wzywa się właściciela nieruchomości i wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności spadkobierców Markusa Laufbahna i Estery Małki Jaskowiczowej ze Silberbergów, aby w ciągu trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosili się do sprawy i wykazali swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się własności nie wykaże, sąd stwierdzi zasiedzenie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego.”

OGŁOSZENIE PŁATNE

II Ns 495/21
OGŁOSZENIE
W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt II Ns 495/21 zagr. z wniosku Romana Andruch toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Helenie Andruch, z domu Pilinkiewicz, córce Edwarda i Marii, zmarłej 20 stycznia 2021 roku w Sosnowcu, której ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Do spadku po zmarłej wchodzi mieszkanie położone w Sosnowcu.
Sąd wzywa spadkobierców zmarłej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 637/19
OGŁOSZENIE
W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt II Ns 637/19 z wniosku Banku Polskiej Kasy Opieki Spółki Akcyjnej w Warszawie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Tomaszu Ryszardzie Madej, synu Ryszarda i Krystyny, zmarłym 17 czerwca 2018 roku w Katowicach, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.
Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, w szczególności spadkobierców ojca spadkodawcy – Ryszarda Madej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„KONCERT BOŻONARODZENIOWY: A ANIELI GRAJĄ!” \ Koncert zarejestrowany w 2014 r. w parafii św. Stanisława Kostki w Krakowie. Wystąpią: zespół New Day, zespół dziecięco-młodzieżowy Jakubowe Muszelki oraz Andrzej i Katarzyna Lampertowie.

ŚRODA / 5.01

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (4) - serial 09:40 Komisarz Alex (153) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (261) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedynce: Tropikalne wyspy świata	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (195) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2544) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (256) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (81) - serial 15:10 Uśmiech losu (17) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (22) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (257) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2544) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2545) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (829) - serial 21:55 Anna German (3) - serial 23:00 Szpiedzy w Warszawie (3) - serial	06:00 Ukryta prawda (915) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Doradca smaku 11:45 Ukryta prawda (1006) - serial 12:50 Tajemnice miłości (20) - serial 13:55 Ukryta prawda (1119) - serial 14:55 Ukryta prawda (916) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Tajemnice miłości (21) - serial 18:00 Ukryta prawda (1007) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:20 Na Wspólnej (3353) - serial 21:00 Milionery - teleturniej 21:40 Usta Usta 5 (1) - serial 22:40 Usta Usta 5 (2) - serial 23:40 Wyścig śmierci - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2008.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (574) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (575) - serial 09:40 Sekrety rodziny (119) - serial 10:40 Dlaczego ja? (621) - serial 11:40 Gliniarze (142) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (968) - serial 14:40 Dlaczego ja? (687) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (510) - serial 17:00 Gliniarze (320) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3338) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Duże dzieci - komedia, USA 2010, wyk. Adam Sandler, David Spade, Rob Schneider, Kevin James. Piątka przyjaciół z dzieciństwa spędza razem ze swoimi rodzinami weekend w domu nad jeziorkiem. Podczas pobytu wracają do dawnych wspomnień i pokazują pociechom, jak się kiedyś bawiono. 22:10 Słoneczny patrol - komedia, Wielka Brytania/USA/Chiny 2017, wyk. Dwayne Johnson, Zac Efron 00:50 Bracia przyrodni - komedia, USA 2008	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 Dziennikarski poker 10:00 Codziennie ***** burza 10:10 W punkt 10:35 Republika po południu 11:35 Wolne głosy 12:05 Wolne głosy - zagranica 12:30 Biznes Polska 12:50 Polska na dzień dobry 14:15 Mówi się... 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorząd 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:50 Codziennie ***** burza 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 08:50 Słowo życia 09:00 Opowieści Starego Testamentu 09:30 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 10:55 Misjonarze Afryki 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:05 Wenezuela - San Félix 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Koncert Bożonarodzeniowy 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Koronka - 10 przykazań 22:50 Czwarty mędrzec - film obycz. 23:20 Moja Fatima - film obycz. 23:50 Koledy i pastorałki 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (1126) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (555) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3915) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport	16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (22) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (257) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2544) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2545) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (829) - serial 21:55 Anna German (3) - serial 23:00 Szpiedzy w Warszawie (3) - serial	20:20 Na Wspólnej (3353) - serial 21:00 Milionery - teleturniej 21:40 Usta Usta 5 (1) - serial 22:40 Usta Usta 5 (2) - serial 23:40 Wyścig śmierci - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2008.	20:00 Duże dzieci - komedia, USA 2010, wyk. Adam Sandler, David Spade, Rob Schneider, Kevin James. Piątka przyjaciół z dzieciństwa spędza razem ze swoimi rodzinami weekend w domu nad jeziorkiem. Podczas pobytu wracają do dawnych wspomnień i pokazują pociechom, jak się kiedyś bawiono. 22:10 Słoneczny patrol - komedia, Wielka Brytania/USA/Chiny 2017, wyk. Dwayne Johnson, Zac Efron 00:50 Bracia przyrodni - komedia, USA 2008	22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:50 Codziennie ***** burza 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Koronka - 10 przykazań 22:50 Czwarty mędrzec - film obycz. 23:20 Moja Fatima - film obycz. 23:50 Koledy i pastorałki 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (468) - serial 21:00 Zniewolona (52) - serial 22:05 Złów i wypuść - komedia romantyczna, USA 2006, wyk. Jennifer Garner, Timothy Olyphan 00:05 Rodzinny koszmarny - thriller, Kanada 2020, wyk. Krista Bridges, Aniko Kaszas 01:45 Tajemnica Enigmy (5) - serial 02:40 Bodo (5) - serial	00:05 Miłość na urodziny - komedia romantyczna, USA 2017, wyk. Jessie Schram, Luke MacFarlane, Marcus Rosner, Yvonne Chapman 01:45 Księża Karol - syn i dziedzic korony - film dokumentalny, Wielka Brytania 2018 03:00 Księża Karol - syn i dziedzic korony - film dokumentalny, Wielka Brytania 2018 03:55 Putin: historia rosyjskiego szpiega: Początki (1) - film dokumentalny, Wielka Brytania 2020	01:55 Uwaga! 02:10 NOC Magii - pr. rozryw.	00:50 Bracia przyrodni - komedia, USA 2008	02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	00:05 Świat w obrazach

CZWARTEK / 6.01

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 08:00 Bernadetta. Cud w Lourdes - dramat biograficzny, Francja 2011, wyk. Katia Miran, Michel Aumont, Francis Huster 10:05 Miłość w Laponii - komediodramat, Francja 2017, wyk. Julie De Bona, Tomer Sisley Charlotte jedzie do Szwecji, by zamknąć nierentowną firmę. Wkrótce poznaje Martiala. 11:45 Orszak Trzech Króli 2022 - transmisja 13:30 Natura w Jedynce: David Attenborough. Po drugiej stronie kamery 14:35 Znachor - dramat obyczajowy, Polska 1981 17:00 Teleexpress 17:20 Bo w rodzinie siła - koncert 18:45 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport	07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:20 Faraon - dramat historyczny, Polska 1965 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2022 16:20 Koncert mikołajkowy. Gwiazdy dzieciom - widowisko 17:30 Wojciech Ciejrowski - boso przez świat 18:00 Panorama 18:25 Święta jak marzenie - film obyczajowy, USA 2017 20:00 Bo w rodzinie siła - koncert 21:25 Paryż może poczekać - komedia obyczajowa, Japonia/USA 2016, wyk. Diane Lane, Arnaud Viard. Anne wraz ze swoim mężem Michaeliem, hollywoodzkim producentem filmowym, podróżują po świecie. Kobieta nie jest jednak szczęśliwa. Jej zapracowany mąż nie ma dla niej czasu, a namiętność w ich małżeństwie dawno wygasła. Pewnego dnia współpracownik Michaela - dowcipny Francuz Jacques - proponuje Anne wspólny wypad z Cannes, gdzie trwa festiwal filmowy, do Paryża. 23:10 Siła przetrwania - dramat biograficzny, USA 2017 01:00 Zemsta o jasnych oczach (1) - serial 02:55 Miłość na urodziny - komedia romant., USA 2017	06:00 Ukryta prawda (1119) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Doradca smaku 11:45 Ukryta prawda (1007) - serial 12:55 Lorax - film animowany, Francja/USA 2012 14:50 Minionki - film animowany, USA 2015 16:50 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - studio 17:30 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - 1. seria 18:40 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - studio 18:50 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - 2. seria 19:30 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - studio 20:00 Fakty 20:35 Sport 20:55 Pogoda 21:10 Sylwester w Nowym Jorku - komedia romantyczna, USA 2011, rez. Garry Marshall, wyk. Michelle Pfeiffer, Zac Efron, Robert De Niro, Halle Berry 23:45 Nauka jazdy - komediodramat, Wielka Brytania/USA 2014, wyk. Ben Kingsley, Patricia Clarkson, Sarita Choudhury 01:25 Usta Usta 5 (1) - serial 02:25 Usta Usta 5 (2) - serial 03:15 NOC Magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:40 Rio - film animowany, USA 2011 09:40 Rio 2 - film animowany, USA 2014 11:50 W głowie się nie mieści - film animowany, USA 2015 13:55 Transformers: Ostatni rycerz - film SF, Kanada/Chiny/USA 2017 17:25 Polskie kolegowanie w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu - koncert 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Jak poślubić milionera? - komedia romantyczna, Polska 2019, rez. Filip Zylber. Grupa niespełnionych w miłości ludzi bierze udział w kursie jak znaleźć i poślubić milionera. 22:15 O pójnocy w Paryżu - komedia obyczajowa, USA/Hiszpania 2011, wyk. Owen Wilson, Rachel McAdams, Michael Sheen, Marion Cotillard. Inez i Gil przyjeżdżają do Paryża, by zaplanować ślub. Czas spędzają jednak osobno - Inez widuje się z byłym chłopakiem, a Gil odbywa podróż do lat 20. 00:15 Przypływ wiary - film biograficzny, USA 2019 02:40 Love Island. Wyspa miłości - reality show 03:40 Love Island. Wyspa miłości - reality show	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:50 Polska na dzień dobry 09:30 Starcie cywilizacji 10:00 Dziennikarski poker 10:35 Codziennie ***** burza 10:50 W punkt 11:15 Republika po południu 12:10 Wolne głosy 12:40 Wolne głosy - zagranica 13:00 Polska na dzień dobry 13:10 Dziennikarski poker 13:40 Wolne głosy 13:45 Wolne głosy - zagranica 14:15 Mówi się... 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Film - Siła modlitwy 16:20 Starcie cywilizacji 16:55 Na pomoć! 17:20 Tajniki umysłu 17:40 Wolne głosy - Święto objawienia Pańskiego 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Koncert kołęd w Telewizji Republika 19:40 Wolne głosy - Święto objawienia Pańskiego 20:30 Wspomnienie - śp. Andrzeja Rozpłochowskiego 20:50 Film - Siła modlitwy 22:00 Starcie cywilizacji 22:30 Wolne głosy - Święto objawienia Pańskiego 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:13 Sport w Republice 23:20 Prognoza pogody 23:25 Poland Daily 00:15 Dzisiaj - serwis inform. 00:35 Sport w Republice 00:50 Wspomnienie - śp. Andrzeja Rozpłochowskiego	08:00 Informacje dnia 08:05 Wędrowka pielgrzyma - film anim. 10:00 Uroczystość Objawienia Pańskiego 11:15 Koledy i pastorałki 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Kantata „Mędrcy świata” 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Ziemia Obiecana 13:20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13:25 Słowo życia 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 Z dalekiego Wschodu do Szopki Betlejemskiej 14:40 Spis powszechny i gwiazda 15:10 Motywy Bożego Narodzenia zawarte w sztuce Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Kantata „Anioł pasterzom mówił” 17:00 Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19:30 Jezus. Królestwo bez granic 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ziemia Obiecana 22:55 Inna Teresa - dok. 23:50 Koledy i pastorałki 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (1126) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (555) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3915) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport	16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (22) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (257) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2544) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2545) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (829) - serial 21:55 Anna German (3) - serial 23:00 Szpiedzy w Warszawie (3) - serial	20:20 Na Wspólnej (3353) - serial 21:00 Milionery - teleturniej 21:40 Usta Usta 5 (1) - serial 22:40 Usta Usta 5 (2) - serial 23:40 Wyścig śmierci - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2008.	20:00 Duże dzieci - komedia, USA 2010, wyk. Adam Sandler, David Spade, Rob Schneider, Kevin James. Piątka przyjaciół z dzieciństwa spędza razem ze swoimi rodzinami weekend w domu nad jeziorkiem. Podczas pobytu wracają do dawnych wspomnień i pokazują pociechom, jak się kiedyś bawiono. 22:10 Słoneczny patrol - komedia, Wielka Brytania/USA/Chiny 2017, wyk. Dwayne Johnson, Zac Efron 00:50 Bracia przyrodni - komedia, USA 2008	22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:50 Codziennie ***** burza 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Koronka - 10 przykazań 22:50 Czwarty mędrzec - film obycz. 23:20 Moja Fatima - film obycz. 23:50 Koledy i pastorałki 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (468) - serial 21:00 Zniewolona (53) - serial 21:00 Zniewolona (54) - serial 21:50 Sprawa dla reportera 22:55 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:30 Magazyn kryminalny 997 00:25 Magazyn Ekspresu Reporterów 01:25 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat - talk-show 02:10 Nowa (4) - serial 03:05 Ocaleni - reality show	00:05 Miłość na urodziny - komedia romantyczna, USA 2017, wyk. Jessie Schram, Luke MacFarlane, Marcus Rosner, Yvonne Chapman 01:45 Księża Karol - syn i dziedzic korony - film dokumentalny, Wielka Brytania 2018 03:00 Księża Karol - syn i dziedzic korony - film dokumentalny, Wielka Brytania 2018 03:55 Putin: historia rosyjskiego szpiega: Początki (1) - film dokumentalny, Wielka Brytania 2020	01:55 Uwaga! 02:10 NOC Magii - pr. rozryw.	00:50 Bracia przyrodni - komedia, USA 2008	02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	00:05 Świat w obrazach



TENIS

COVID-19 \ Dziewięciokrotny zwycięzca Australian Open Novak Đoković poinformował, że będzie bronił tytułu w zbliżającym się turnieju wielkoszlemowym w australijskim Melbourne. Serb został zwolniony z obowiązku szczepienia przeciw COVID-19 z powodów medycznych.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA-CZWARTEK 5-6 STYCZNIA 2022

SPORT

19

TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI \ Trzykrotny zwycięzca prestiżowych zawodów w Niemczech i w Austrii wycofany z turnieju

Stoch wrócił do Polski, żeby się zresetować

Kamil Stoch, zamiast walczyć na skoczni o wygraną w konkursie w Innsbrucku, przebywa już w Zakopanem. Trzykrotny mistrz olimpijski został wycofany z Turnieju Czterech Skoczni. Wcześniej Stoch nie zakwalifikował się do wtorkowego konkursu.

Artur Szczepanik

Sztab szkoleniowy podjął decyzję o wycofaniu Kamila Stocha z TCS i kolejnych zawodów PŚ. Jutro Kamil wróci do Polski. Do końca tygodnia ważny będzie odpoczynek, a później trening motoryczny. Trening na skoczni w następnej kolejności – napisano w komunikacie Polskiego Związku Narciarskiego w poniedziałek późnym wieczorem. Stoch w tym czasie był już w drodze do Polski.

– Najważniejszy jest teraz reset. Najpierw musi odpocząć, a dopiero potem wrócić do treningu technicznego – powiedział dyrektor ds. skoków i kombinacji w Polskim Związku Narciarskim Adam Małysz. Podkreślił, że decyzja w tej sprawie była wspólna – jego, zawodnika, głównego trenera Michała Doleżala oraz doktora Haralda Pernitscha.

– Trenerzy cały czas podejmowali próby, by pomóc Kamilowi w czasie turnieju, zresztą ja sam byłem pozytywnie nastawiony, bo mówili, że w Garmisch-Partenkirchen udało się poprawić jego pozycję najazdową i już wszystko powinno grać. Kamil miał też trochę pecha, bo w treningach miał najgorsze warunki, skoki były krótkie, a później chciał się popra-



Kamil Stoch przechodzi najtrudniejsze chwile w swojej sportowej karierze | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

wić, skoczyć lepiej w kwalifikacjach i zepsuł, a warunki miał dobre. I znów pojawił się problem, co zrobić... – tłumaczył Małysz.

Jak przyznał były świetny zawodnik, on sam był za tym, żeby Stoch odpoczął i się zresetował, czyli został wycofany z dalszej części rywalizacji w turnieju, ale ta-

ka decyzja zapadła wspólnie, po radzie z udziałem sztabu szkoleniowego kadry i samego zawodnika.

– Kamil powinien odpocząć i później podjąć trening techniczny, żeby był taki jak w Klingenthalu, gdzie było widać u niego radość ze skakania i wygrywania – tłumaczył Małysz i nawiązał do je-

dynego w tym sezonie konkursu, w którym trzykrotny mistrz olimpijski 11 grudnia stanął na podium Pucharu Świata.

– Przez dwa, trzy dni jego głowa musi od tego wszystkiego odpocząć, także od emocji, których było ostatnio bardzo dużo. Kamil był jedynym zawodnikiem w kadrze,

który miał duże szanse na sukces, wziął na swoje barki całą kadrę i tego wszystkiego było dla niego za dużo. A musi skoncentrować się na sobie, żeby on dobrze skakał. Jak odpocznie i zdecyduje, że to jest ten moment, to podejmie treningi – dodał Małysz.

Stoch na pewno opuści ostatni konkurs Turnieju Czterech Skoczni w Bischofshofen, ale też zaplanowane na weekend w tej austriackiej miejscowości kolejne zawody Pucharu Świata. Na spokojny trening nie będzie miał jednak dużo czasu, gdyż 15–16 stycznia pucharowa karawana zawita do Zakopanego i trudno sobie wyobrazić, by Stoch zabrakło na Wielkiej Krokwi.

Przed nieudanymi kwalifikacjami na Bergisel Stoch, który trzykrotnie triumfował w turnieju, w tym wygrał poprzednią edycję, był 41. w Oberstdorfie i 47. w Garmisch-Partenkirchen.

Po poniedziałkowych kwalifikacjach w Innsbrucku był załamany. – Znać mój charakter, nigdy się nie poddaje, ale sytuacja jest ogromnie trudna. Łzy mi się cisną do oczu – mówił reporterowi telewizyjnemu.

Sytuacja, by odpadł w kwalifikacjach turnieju, przydarzyła mu się po raz drugi w karierze; poprzednio miało to miejsce w 2009 r. w Oberstdorfie.

Rozmowa z prezesem tylko dla wybranych

WYBORY SELEKCJONERA \ Prezes PZPN Cezary Kulesza przyznał, że wciąż napływają oferty od trenerów zainteresowanych pracą na stanowisku selekcjonera reprezentacji Polski. – Na razie trzeba wybrać kilku, może czterech, pięciu, z którymi będziemy rozmawiali – zapowiedział.

Reprezentacja Polski nie ma selekcjonera od końca grudnia, gdy PZPN rozwiązał kontrakt z Paulo Sousa na jego prośbę. Portugalczyk objął funkcję trenera Flamengo Rio de Janeiro.

Nowy selekcjoner będzie miał niewiele czasu, ponieważ już 24 marca Białe-Czerwone czeka na wyjeździe półfinałowy mecz barażowy z Rosją o awans do mistrzostw świata.

Według mediów nowym trenerem kadry zostanie

prawdopodobnie polski szkoleniowiec, choć prezes Kulesza na razie tego nie potwierdza.

– Nie mogę powiedzieć, że na 100 proc. selekcjonerem będzie Polak, ponieważ spływa do nas, m.in. na mój komunikator, bardzo dużo zapytań od menedżerów czy osób, które sympatyzują z danymi trenerami. Jest sporo nazwisk mniej znanych, ale są też znane. To jednak głównie panowie w starszym wieku. Gdzieś

ich czas już minął. Nie chcę wymieniać nazwisk, my też kiedyś będziemy starsi – przyznał Kulesza w programie Sport.pl.LIVE.

Zapowiedział, że spośród licznych kandydatur należy teraz ograniczyć wybór do kilku nazwisk.

– Wybór jest bardzo duży. Teraz trzeba wziąć to sito i przesiać. Czyli wybrać tych trenerów, z którymi będziemy rozmawiać. Nie wiem, czy to będzie czterech, pięciu szkoleniowców.

Ja też muszę porozmawiać z trenerami. Dowiedzieć się na przykład, czy chcą grać trójką w obronie, czwórką. Jak to widzą. Wiemy, że szkoleniowiec będzie musiał dobrze rozpracować reprezentację Rosji – podkreślił Kulesza.

Jak dodał, zwycięstwo w dwustopniowych barażach oznacza dłuższy okres pracy z reprezentacją. – Jeżeli trener wygra baraże, to normalna sprawa, że pojedzie z kadrą również na mundial do Kataru. Inaczej to nie byłoby po piłkarsku – podkreślił.

Zapowiedział, że będzie brał też pod uwagę trenerów, którzy obecnie są zwią-

zani kontraktami z klubami z polskiej ekstraklasy. Prezes potwierdza też informacje mediów o zainteresowaniu ze strony m.in. Włochów, byłych znakomitych piłkarzy, Fabio Cannavaro i Andrei Pirlo. – Też gdzieś się przewijały te nazwiska – stwierdził prezes PZPN.

Na razie Kulesza nie określił dokładnej daty wyboru selekcjonera. Wcześniej wspominał o 19 stycznia, gdy zbierze się zarząd. – Zobaczymy. Może uda się wcześniej, ale też możliwe, iż ogłosimy np. dzień po posiedzeniu zarządu – powiedział prezes PZPN.

.....
(Asz, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. LISI NIESNER/Reuters/Forum

KONKURSY ODWOŁANE

ZIMA \ Z powodu zbyt silnego wiatru zaliczany do Turnieju Czterech Skoczni konkurs w Innsbrucku został odwołany. Tym samym dwa konkursy, w środę i czwartek, odbędą się w Bischofshofen, które jest ostatnim przystankiem walki o statuetkę Złotego Orła.

TRANSFERY \ Krzysztof Piątek zimą wraca z Niemiec do Włoch. Ma dwie oferty

Italia pamięta o Pistolero

Włoski dziennikarz Gianluca Di Marzio ujawnił, że Krzysztof Piątek jest blisko powrotu do Genoi. Polski piłkarz stracił miejsce w składzie Herthy Berlin. Oba kluby uzgodniły ponoć warunki jego przejścia i teraz wszystko zależy od samego zawodnika. Do starań o polskiego napastnika nieoczekiwanie dołączyła dużo mocniejsza od Genui, Fiorentina.

Artur Szczepanik

Piątek trafił do Genoi z Cracovii w czerwcu 2018 r. za 4 mln euro i błyskawicznie wkomponował się do nowej drużyny – w 19 ligowych występach zdobył 13 goli. W efekcie już w styczniu 2019 r. kupił go AC Milan za aż 35 mln euro. W Mediolanie nie był tak skuteczny (13 goli w 36 ligowych meczach) i rok później został sprzedany za 27 mln euro do Herthy.

Wiosną 2021 r. napastnik reprezentacji Polski doznał kontuzji, która wykluczyła go z mistrzostw Europy. Po powrocie do zdrowia nie odzyskał miejsca w podstawowym składzie. Jego strzelecki dorobek w Bundeslidze nie



Krzysztof Piątek występował w Genoi w sezonie 2018/2019 | fot. mat. pras./d

zachwyca – 12 goli w 56 występach, co i tak jest najlepszym wynikiem polskiego piłkarza w Hercie. Wcześniej występowało w niej dwóch naszych napastników – Piotr Reiss i Artur Wichniarek. Ten pierwszy w 19 występach dla klubu ze stolicy Niemiec strzelił tylko dwa gole, Wichniarek był jeszcze mniej skuteczny, bo w 81 występach strzelił tylko sześć goli.

Na usprawiedliwienie Piątka trzeba przypomnieć, że na początku roku doznał on bardzo groźnej kontuzji, któ-

ra wyeliminowała go z Euro 2020. Polak pauzował kilka miesięcy. Odkąd wrócił do gry, w dziewięciu meczach strzelił jednego gola i miał asystę.

Według Di Marzio Genoa wypożyczy Piątka z opcją wykupu za 17 mln euro. Zdaniem dziennikarza ostateczna decyzja należy do piłkarza, który ma mieć kilka ofert do wyboru. Wcześniej media łączyły go z Galatasaray Stambuł i Torino.

Trenerem Genoi jest obecnie słynny ukraiński na-

pastnik Andrij Szewczenko. Na półmetku rozgrywek zespół plasuje się na 18. miejscu w tabeli Serie A, pierwszym w strefie spadkowej.

Dużo wyżej notowana jest Fiorentina, która nieoczekiwanie także zainteresowała się „Pistolero”. Klub z Florencji zajmuje aktualnie siódme miejsce w tabeli Serie A, a do piątego Juventus Turyn traci tylko dwa punkty.

W Niemczech Piątek nie zrobił kariery, ale we Włoszech wspomniany jest bardzo dobrze. Jak donosi portal

Meczyki.pl, polski napastnik miałby we Florencji zastąpić największą gwiazdę, obecnie chyba całej Serie A – fenomenalnego Serba Dusana Vlahovicia. Rewelacyjny 21-latek ma opuścić Włochy za rekordowe 70 mln euro. Faworytem do jego pozyskania jest Manchester City, ale Serba chce obecnie cała Europa.

Fiorentina robi wszystko, żeby zatrzymać swoją gwiazdę przynajmniej do końca sezonu, ale już rozgląda się za jego następcą. Jednym z kandydatów ma być Piątek.

Aby mógł szybciej zaaklimatyzować się w nowym miejscu, ma być wypożyczony już teraz, a wykupiony z Herthy po sezonie. To wydaje się dobrą opcją, na pewno mniej ryzykowną niż transfer do Genui. W tamtym klubie też spotkałby wiele nowego, bo niewielu zostało już tam graczy, którzy grali z Piątkiem w 2019 r.

Przede wszystkim jednak ryzykowne jest wiązanie się z klubem, który za pół roku może wylądować w Serie B. Genoa pod kierunkiem Szewczenki na razie zawodzi. Ukraińiec uczy się dopiero pracy w klubie, bo wcześniej miał trenerskie doświadczenia tylko z reprezentacji swojego kraju.

Z drugiej strony klub zimą chce się poważnie wzmocnić i dzięki temu szybko wydostać się ze strefy spadkowej. Gdyby udało się to dzięki bramkom Polaka, to kibice z pewnością byłoby mu za to ogromnie wdzięczni. Ucieczka do Milanu zostałaby mu wybaczona.

KRZYŻÓWKA

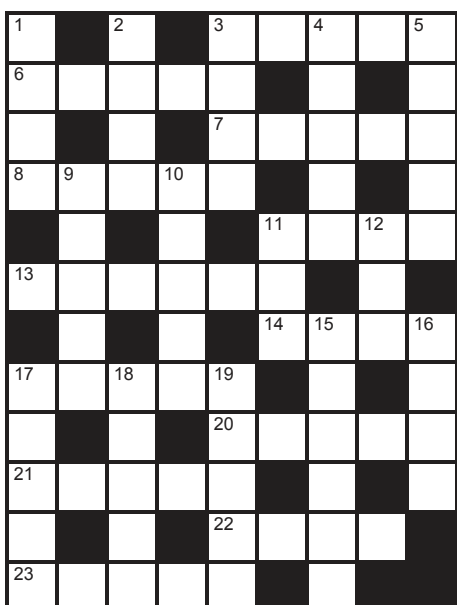
POZIOMO

- 3) skóra na rękawiczki
- 6) chmura z powieści Lema
- 7) dawniej miłość
- 8) twórca dzieła
- 11) odgłos rozmów
- 13) kosmetyki do oczu
- 14) ocena za występ
- 17) wyspa króla Minosa
- 20) na czele wyścigu
- 21) miasto na Honsiu
- 22) miejsce zesłania Napoleona
- 23) sukces w karierze

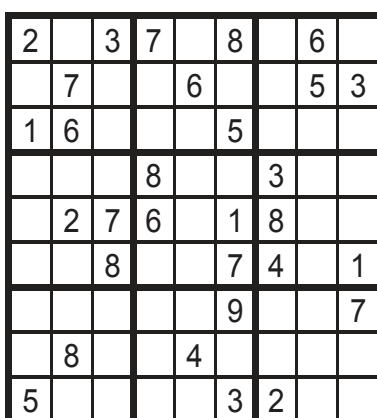
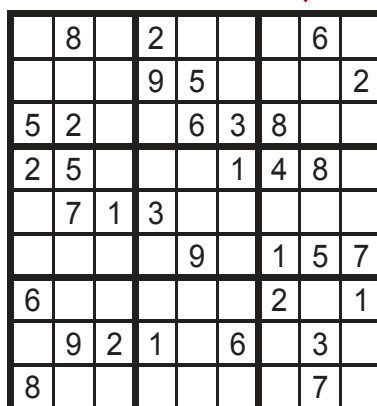
PIONOWO

- 1) skóra drzewa
- 2) ogrodzenie, parkan
- 3) syn Dedala
- 4) larwa muchy
- 5) trzeci album zespołu Strachy na Lachy
- 9) powściągliwość, ostrożność
- 10) ozdobna szata księdza
- 11) jednostka dziedziczenia

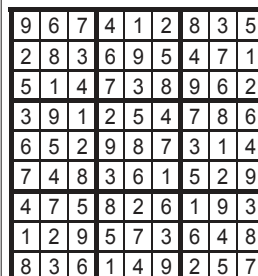
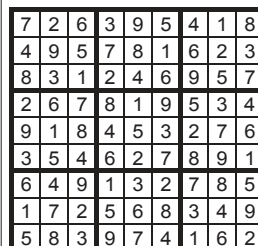
- 12) niski głos żeński
- 15) niejedna na choince
- 16) inaczej o pogodzie
- 17) lalka, manekin
- 18) szal z futra
- 19) liliowaty na leki



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsławicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsławicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsławicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

6 STYCZNIA ORSZAKI TRZECH KRÓLI

Gazeta
Polska

codziennie

Radość
w święto
Objawienia
Pańskiego

W stolicy Dolnego Śląska pierwszy orszak wyruszył 10 lat temu. Tradycyjna radość ze święta Objawienia Pańskiego towarzyszyła mieszkańcom Wrocławia co roku aż do 2020 r., kiedy pandemia pokrzyżowała plany. Tym razem organizatorzy przygotowali zmienioną formułę

Zwieńczeniem pochodu będzie pokłon Trzech Króli na pl. Gołębim | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Pandemia przed rokiem przerwała we Wrocławiu tradycję spacerowania w Orszaku Trzech Króli. W tym roku organizatorzy nie odpuścili i orszak 6 stycznia się odbędzie, lecz w nieco krótszej formule. Jak będzie w innych miastach Dolnego Śląska?

Nikodem Prokocimski

Orszaki Trzech Króli 2022 odbędą się 6 stycznia zgodnie z aktualnymi wytycznymi Ministerstwa Zdrowia i sanepidu. Hasłem przewodnim w całej Polsce są słowa „Dzień dziś wesoły”, zaczerpnięte z kolędy „Z narodzenia Pana”. W stolicy Dolnego Śląska pierwszy orszak wyruszył równo 10 lat temu. Tradycyjna radość ze święta Objawienia Pańskiego towarzyszyła mieszkańcom Wrocławia co roku aż do 2020 r., kiedy pandemia pokrzyżowała plany. W tym roku organizatorzy przygotowa-

li zmienioną formułę. Skrócona została trasa orszaku, który wyruszy sprzed kościoła uniwersyteckiego pw. Najświętszego Imienia Jezus i ulicą Kuźniczą przejdzie na Rynek. Rozpoczęcie planowane jest w samo południe, tuż po mszy św. o godz. 11. Tradycyjnie rozdawane będą śpiewniki i korony. By wziąć udział w świętowaniu, trzeba zgłosić swoje uczestnictwo poprzez formularz internetowy na profilu wrocławskiego orszaku na Facebooku.

Zwieńczeniem pochodu będzie pokłon Trzech Króli na pl. Gołębim (przy choince na rynku), gdzie zostanie ustawiona

symboliczna stajenka, w której czekać będzie Święta Rodzina.

– Nie możemy w tym roku zaprosić wrocławian na wspólny koncert kolęd, ale mocno wierzymy, że za rok wrócimy do naszej stałej wspólnotowej formuły, tak ważnej dla społeczności naszego miasta. Mimo pandemii pragniemy pokazać naszą radość, która choć wizualnie będzie miała skromniejszy wymiar, to w sercach na pewno jej nie zabraknie – informuje Elżbieta Woźniak-Łojczuk, rzecznik prasowy Orszaku Trzech Króli we Wrocławiu.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

SPRAWA TUROWA

Opinia europoseł
Anny Zalewskiej

Deputowana Prawa i Sprawiedliwości do Parlamentu Europejskiego Anna Zalewska wyraziła na antenie Radia Wrocław nadzieję, że porozumienie Polski z Czechami w sprawie kopalni Turów zostanie podpisane do końca stycznia. Zalewska podkreśliła, że warunki porozumienia ze stroną czeską w kwestii Turowa zostały już omówione. – Pozostaje wyłącznie podpisanie porozumienia. Mam nadzieję, że to się wydarzy do końca stycznia. Na pewno nie dzisiaj, jutro czy pojutrze, dlatego że dopiero za tydzień czy półtora będzie exposé czeskiego rządu, zaprzysiężenie i tak naprawdę po tym mogą nastąpić pełnopraw-

ne decyzje – powiedziała na antenie Radia Wrocław europosełka. Zaznaczyła, że trzeba „odsunąć złe emocje od Turowa”. – Na przykład 15 stycznia zjeżdżają do nas różne organizacje, właśnie do Turowa, które będą ośmielały się mówić mieszkańcom Bogatyni i pracownikom Turowa, że żądają natychmiastowego zamknięcia kopalni – ostrzegła Zalewska. Zapowiedziała, że zamierza w tym czasie pojawić się w Bogatyni. – Szanujmy przyrodę, dbajmy o środowisko, pamiętajmy o jego ochronie, ale nie dajmy się „ekologicznym faszystom”, bo o takich ludziach należy właśnie tak mówić. Oni chcą powiedzieć mieszkańcom prosto w oczy, że mają umierać z głodu – nie owijała w bawełnę Zalewska.

(jw. PRW, PAP)

RODZINNY
KAPITAŁ
OPIEKUNICZY

RODZINNY KAPITAŁ OPIEKUNICZY

ZUS \ Niecałych trzech dni potrzebowali Dolnoślązacy na wysłanie do ZUS 7660 wniosków o wypłatę 12 tys. zł na dziecko w ramach rodzinnego kapitału opiekuńczego. Dane z poszczególnych miast: Wrocław 2227, Wałbrzych 482, Legnica 342, Świdnica 450, Kłodzko 376, Bolesławiec 229, Dzierżoniów 255. W całej Polsce do środy wpłynęło 104 tys. wniosków (w tym np. z Niemiec 5, Anglii 2, Austrii 1).

fot. mat. pras./d

ORSZAKI TRZECH KRÓLI

Radość w święto Objawienia Pańskiego

Dolny Śląsk był od początku w ścisłej czołówce pod względem liczby Orszaków Trzech Króli. Organizowano tutaj kilkadziesiąt edycji. Od wielkich miast, jak Wrocław czy Legnica, przez Bolesławiec, Świdnicę, Jawor, po małe miasteczka – Ziębice, Chojnów i Strzelin – a nawet wioski: Gniechowice, Legnickie Pole, Wierzbo, Jordanów Śląski.

Nikodem Prokocimski

W wielu miejscach tym razem z powodu epidemii odwołano Orszak Trzech Króli, np. w Oleśnicy. – Nie otrzymaliśmy pozwolenia od sanepidu. Nie wiem, na jakiej podstawie dzieją się inne wydarzenia na świeżym powietrzu, ale orszak nie może wyruszyć – stwierdziła smutno kilka dni temu Lucyna Hnatio, która współorganizowała wydarzenie w Oleśnicy.

Poza największym miastem Dolnego Śląska w kilku miejscach przejdą pochody za Trzema Królami. Według ogólno-

polskiej mapy przedstawione na stronie orszak.org w 2022 r. wierni wyjdą na ulice w: Wołowie, Miękinii, Szczepanowie, Prochowicach, Bolesławcu, Lwówku Śląskim, Olszynie, Bogatyni, Lubawce, Kamiennej Górze, Mieroszowie, Świebodzicach, Świdnicy, Boguszowie-Gorcach, Strzegomiu, Jarosławie, Bielawie, Bardzie, Marcinkowicach, Żórawinie i Miliczu.

Dla przykładu Żórawina przygotowuje orszak międzyparafialny, który o godz. 11 zostanie zainaugurowany mszą św. w parafii pw. św. Józefa. Organizują go trzy parafie: z Turowa, Jacksonowa i Żórawiny. Eucharystii przewodniczyć będzie i ho-

mię wygłosi bp Ignacy Dec, emerytowany biskup świdnicki. Po mszy nastąpi przejście z kościoła św. Józefa do kościoła św. Trójcy (oba w Żórawinie).

Zaplanowano konkursy z nagrodami, zabawy dla dzieci oraz gorący i słodki poczęstunek. Na zakończenie orszaku muzyczny akcent – koncert kołęd orkiestry Hanys Band. Podczas orszaku przeprowadzony zostanie konkurs dla dzieci na najładniejszy strój orszakowy. Wzorem ubiegłych lat odbędzie się także zbiórka do puszek, tym razem na pomoc mieszkańcom Sudanu Południowego.

Świdniczanin z kolei wyruszą w orszak o 6 stycznia o godz.

Od wielu lat przy okazji Orszaków Trzech Króli w wielu miastach organizowana jest zbiórka pieniędzy na cele dobroczynne. Tym razem zebrane fundusze trafiają na szkołę zawodową Eastlands w Nairobi, stolicy Kenii. Uczęszcza do niej 450 uczniów, którzy uczą się elektryki, fotowoltaiki, hydrauliki oraz mechaniki pojazdów



14 z pl. św. Jana Pawła II. Tradycyjnie w orszaku zobaczymy Trzech Króli z osiołkami. Usłyszymy też koncert kołęd w wykonaniu Szkoły Muzycznej II st. w Świdnicy, a to nie wszystko. – Parafie ziemi świdnickiej szykują dla wszystkich ciepły po-

częstunek, a na trasie orszaku zagra dla nas orkiestrę – zachęca Jan Jaśkowiak, świdnicki radny, współorganizator orszaku. Dodaje, że całe wydarzenie jest przygotowywane zgodnie z przepisami sanitarnymi. Od wielu lat przy okazji

STADION MIEJSKI



Ugoda na 43 miliony

Niemal 43 mln zł zapłaci miasto Wrocław spółce Max Boegl, wykonawcy stadionu na Euro 2012. Po ośmiu latach sądowego sporu zakończyły się negocjacje dotyczące zawarcia ugody. Pierwotnie strony pozwały się na kwoty ok. 300 mln zł odszkodowania. O zawarciu ugody z firmą Max Boegle poinformowała spółka Tarczyński Arena Wrocław. Jak przypomniano, budowa stadionu rozpoczęła się w 2009 r., a firma Max Boegle odpowiadała za tę inwestycję od 2010 r., po rozwiązaniu umowy z poprzednim wykonawcą areny. W październiku 2012 r. miasto wypowiedziało umowę głównemu wykonawcy, motywując to niedotrzy-

maniem terminu zakończenia prac. W sierpniu 2013 r. rozpoczął się spór sądowy, a jego strony pozwały się na kwoty ok. 300 mln zł. „Ugoda odzwierciedla koszt robót przeprowadzonych przez Max Boegle przy budowie stadionu, które dotąd nie zostały rozliczone, a pozostawały jako sporne między stronami” – podano w informacji. Jak podkreślono, zawarcie ugody „zamyka kwestię budowy obiektu i rozliczenia inwestycji w sposób ostateczny i definitywny”. Przed zawarciem ugody wartość całej inwestycji związanej z budową stadionu wyniosła 904 mln zł.

(jw. PAP)

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Konkursy na wsparcie dla niepełnosprawnych

Samorząd województwa dolnośląskiego ogłosił dwa konkursy ofert na realizację zadań z zakresu działalności na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Pierwszy z nich dotyczy prowadzenia ośrodków czasowego pobytu, natomiast drugi – udostępniania usług asystenckich.

Adresatami konkursów są organizacje pozarządowe prowadzące działalności na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Na realizację tych zadań samorząd województwa przeznaczył 3,6 mln zł. Konkurs ma na celu utworzenie ośrodków czasowego pobytu – miejsc, gdzie rodziny dotknięte problemem niepełnosprawności otrzymają kompleksowe wsparcie. Usługi skierowane będą zarówno do rodziców oczekujących na narodziny dziecka z niepełnosprawnością, jak i do rodziców czy opiekunów już wychowujących dziecko z niepełnosprawnością.

– Wsparciem objęte będą dzieci z niepełnosprawnościami oraz ich rodziny: rodzice, opiekunowie, rodzeństwo. Wiek nie ma tu znaczenia. Bę-

dzie to wsparcie kompleksowe, wieloaspektowe, psychologiczne, a także pomoc w ramach doradztwa prawnego – wyjaśnia Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

Ogłoszenie konkursu jest kontynuacją wcześniej podjętych działań. W wyniku konkursu ogłoszonego przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego z końcem 2020 r. na terenie naszego województwa w 2021 r. działały dwa ośrodki czasowego pobytu prowadzone przez Fundację „Promyk Słońca” oraz Fundację „Suwren” w partnerstwie ze spółką Sanatoria Dolnośląskie. Utworzenie ośrodków było odpowiedzią na apel Radnych Sejmiku Województwa dotyczący wsparcia rodzin

dotkniętych problemem niepełnosprawności.

– Rok temu rozmawialiśmy o potrzebie nowej formuły pomocy rodzicom, opiekunom, którzy wychowują bądź spodziewają się niepełnosprawnego dziecka, co doprowadziło do ogłoszenia konkursu na realizację tych zadań. Dzisiaj – po roku działalności ośrodków – widzimy, że wśród rodzin dotkniętych problemem niepełnosprawności jest olbrzymia potrzeba takiego wsparcia, dlatego chcemy kontynuować te działania i stąd ogłoszony ponownie konkurs – dodaje Krzyżanowski.

Z kolei konkurs na usługi asystenckie ma na celu uruchomienie i realizację usług asystenckich na terenie Dolnego Śląska skierowanych do osób



ZIMOWE ILUMINACJE

WROCŁAW \ Trwa kolejna edycja zimowych iluminacji Ogrodu Botanicznego pod hasłem „Świątłogród”. To spektakl światła, który rozjaśni mroczne i chłodne zimowe wieczory. Mistyczna gra kolorów, cieni i dźwięków idealnie współgra z roślinnością.

fot. mat. pras./d



PO ALKOHOLU PROWADZIŁ AUTOBUS

POLICJA \ Mundurowi z wrocławskiej drogówki sprawdzali stan trzeźwości kierujących. Na ul. Swojczyckiej jedno z badań przyniosło nieoczekiwany efekt, bowiem siedzący za kierownicą podmiejskiego autobusu 56-latek był pod wpływem alkoholu.

fot. mat. pras./d



Radosne pochody 6 stycznia to polska tradycja i piękna manifestacja wiary chrześcijańskiej | fot. Tm/Gazeta Polska

Orszaków Trzech Króli w wielu miastach organizowana jest zbiórka pieniędzy na cele dobroczynne. Tym razem zebrane

fundusze trafią na szkołę zawodową Eastlands w Nairobi, stolicy Kenii. Placówka znajduje się w jednej z biedniejszych dzielnic Nairobi, Donholm, i jest otoczona slumsami. Uczęszcza do niej 450 uczniów, którzy uczą się elektryki, foto-

voltaiki, hydrauliki oraz mechaniki pojazdów. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na zakup wyposażenia 10 stanowisk szkoleniowych (do nauki diagnostyki silników samochodowych i sprzętu do nauki wyszukiwania usterek).



Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego: Naszym głównym celem jest objęcie wsparciem osób, które do tej pory nie korzystały z pomocy asystenta | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

z niepełnosprawnościami. Puła konkursowa to 1,6 mln zł, po 800 tys. zł na 2022 i 2023 r. Osoby z niepełnosprawnościami muszą mierzyć się z wieloma przeciwnościami. Często

załatwienie spraw bieżących jest dla nich trudne czy wręcz nieosiągalne. Niestety, nie zawsze bliscy osób z niepełnosprawnościami są w stanie im pomóc i poświęcić wystarczają-

cą ilość czasu. W takiej sytuacji dobrym rozwiązaniem może się okazać pomoc świadczona przez asystenta osoby niepełnosprawnej.

– Asystentura osobista to narzędzie umożliwiające niezależne życie. Dzięki pomocy asystenta osoby z niepełnosprawnościami mogą podejmować różne aktywności społeczne. Asystent pomaga w wykonywaniu codziennych czynności, takich jak zrobienie zakupów, załatwianie spraw urzędowych, opieka nad dzieckiem czy wyjście do kina – wyjaśnia wicemarszałek. – W poprzedniej edycji konkursu realizację projektu powierzyliśmy sześciu fundacjom, które swoją działalnością objęły każdy z dolnośląskich subregionów. Chcemy kontynuować wsparcie osób niepełnosprawnych poprzez usługi asystenckie. Naszym głównym celem jest objęcie wsparciem osób, które do tej pory nie korzystały z pomocy asystenta oraz dotarcie do osób z terenów wiejskich i małych miasteczek – podsumowuje Marcin Krzyżanowski.

Do obydwu konkursów przystąpić mogą organizacje pozarządowe. Oferty można składać od 14 stycznia.

.....
Janusz Wolniak

O TYM I OWYM

NARODOWE FORUM MUZYKI

Koncert kolęd autorstwa Jacka Cygana



fot. mat. pras./d

Jest „pełen dobrej energii”, „pięknie widzi rzeczywistość”, „napisał ponad tysiąc piosenek, które znane są wszystkim”. Artyści, dla których tworzy teksty, stawiają go na równi z Agnieszką Osiecką czy Wojciechem Młynarskim. O tym, jak teksty Jacka Cygana pięknie wybrzmiały na koncertach „Kolęda na ten czas. Jacek Cygan świątecznie”, będzie się można przekonać podczas koncertu w Narodowym Forum Muzyki 8 stycznia. Popularny polski tekściarz jest także poetą, scenarzystą, autorem

musicalowym, jurorem i organizatorem festiwalu muzycznych, a od ponad 30 lat pisze także teksty kolęd i pastorałek. – Cieszę się życzliwością i przyjaźnią Jacka od ponad 40 lat. Niedawno byłem gościem koncertów z okazji jego 70. urodzin. To jest człowiek zawsze uśmiechnięty, pełen dobrej energii, wnosi zawsze słońce – mówi o Jacku Cyganie Stanisław Soyka, jeden z artystów, który zaśpiewa w serii koncertów „Kolęda na ten czas. Jacek Cygan świątecznie”.

LEGNICA

Teatr Avatar stacjonarnie



fot. mat. pras./d

W Legnicy powstaje druga zawodowa scena teatralna. Widzowie będą mieli nie tylko Teatr Modrzejskiej, lecz także Teatr Avatar. Po 18 latach zespół specjalizujący się w widowiskach plenerowych zdecydował się na stworzenie swojej widowni z zapleczem technicznym. Trwa adaptacja części dawnej szkoły medycznej w centrum miasta. Nie ma też problemów z powołaniem zespołu. – Przez blisko dwie dekady byliśmy związani z całą rzeszą aktorów – podkreśla Olga Pirecka, jedna z założycielek Avatara. – Są to także osoby, które wybyły na studia, ale powracają z Wrocławia, z Poznania i znów

zasilają nasze szeregi. Ponadto obecnie szkolimy ponad 600 osób w akademii. Bartosz Król, jeden z aktorów, jest przekonany, że uruchomienie drugiego stałego teatru w mieście wcale nie osłabi pozycji zespołu prowadzonego przez Jacka Głomba. Tym bardziej że Avatar prezentuje zupełnie innych rodzaj widowisk. – Łączymy wiele dziedzin sztuki: kuglarstwo, szczudlarstwo, taniec, akrobatykę... Wszystkie dziedziny znajdują się w naszych spektaklach – zapewnia Pirecka. Nowa legnicka scena oficjalnie ma zostać oddana do użytku jeszcze w tym roku.



Z #VOLLEYWROCLAW ODCHODZI LIBERO

SIATKÓWKA \ Zmiany wydają się nie mieć końca we wrocławskim klubie siatkarskim. Po tym, jak z klubu odeszli trener Dawid Murek oraz kapitan Natalia Murek, teraz ze stolicą Dolnego Śląska pożegnała się Agnieszka Adamek. Jak poinformował wrocławski klub, 26-letnia siatkarka poprosiła o rozwiązanie kontraktu z powodów osobistych.

fot. Siatkarskaliga.pl/d

PIŁKA RĘCZNA



Przed drużyną z naszego regionu prawdziwy maraton. W ciągu dwóch miesięcy Zagłębie rozegra 14 meczów. Lubinianie piłkarki ręczne zagrają w PGNiG Superlidze, pucharze Polski oraz rozgrywkach Ligi Europejskiej

Szczypiornistki Zagłębia cieszą się z kolejnej ligowej wygranej | fot. Zaglebie.lubin.pl/d

Święta wojna już dzisiaj!

Po półtoramiesięcznej przerwie wracają rozgrywki PGNiG Superligi Kobiet. Ekstraklasa piłkarek ręcznych rozpoczyna nowy rok od szlagieru: naprzeciw siebie staną mistrz Polski MKS Zagłębie Lubin oraz lider tabeli MKS FunFloor Perła Lublin. Początek świętej wojny dzisiaj o 17.30 w hali RCS w Lubinie.

Dawid Paluch

Już od dekady spotkania pomiędzy Miedziowymi a lubliniankami elektryzują wszystkich kibiców żeńskiego szczypiorniaka. Choć tytuły zwykle zdobywała lubelska Perła, w bezpośrednich starciach lubinianki umiały im się postawić.

Zagłębie miało serię sześciu wygranych szlagierów z rzędu. Została ona przerwana dopiero w tym sezonie. Mistrzyni Polski w piątej kolejce PGNiG Superligi przegrały w Lublinie 22:31. To była ich jedyna porażka i tylko dzięki bezpośredniemu starciu dolnośląska drużyna jest na 2. miejscu w tabeli (obie drużyny mają po 30 punktów i bilans 10-1).

– Perła Lublin to świetny zespół, ale po tym nieudanym spotkaniu na ich parkiecie przeanalizowaliśmy swoje błędy, popracowaliśmy nad taktyką i mam ogromną nadzieję, że to my wyjdziemy z tego pojedynku zwycięsko – mówi rozgrywająca Zagłębia Emilia Galińska.

Stawką jest więc nie tylko prestiż, lecz także pozycja lidera piłkarskiej ekstraklasy. Bożena Karkut, trenerka Zagłębia Lubin, będzie miała do dyspozycji w tym meczu Anetę Łabudę, która przez ostatnie tygodnie była kontuzjowana. 26-letnia skrzy-

dłowa jeszcze dwa lata temu reprezentowała barwy Perły.

O najbliższym spotkaniu Łabuda mówi tak: – Liczy się tu i teraz. Gram w Zagłębiu i przeszłość nie ma dla mnie znaczenia. A jeśli chodzi o te spotkania, zawsze są to mecze, które dostarczają dodatkowych emocji, ale tak naprawdę do każdego meczu przygotowujemy się podobnie. Parkiet wszystko zweryfikuje.

Przed drużyną z naszego regionu prawdziwy maraton. W ciągu dwóch miesięcy Zagłębie rozegra 14 meczów. Lubinianie piłkarki ręczne zagrają w PGNiG Superlidze, pucharze Polski oraz rozgrywkach Ligi Europejskiej. Kluczem będzie więc mądre dysponowanie siłami i zarządzanie kadrą. Swoją szansę będą musiały dostać zawodniczki, które dotychczas grały

znacznie mniej. Nikt jednak nie wyobraża sobie, że w dzisiejszym spotkaniu nie wybiegnie najmocniejszy skład. Stawka polskiego szlagiera jest olbrzymia i wszyscy oczekują najwyższego poziomu sportowego.

Czy faktycznie dostaniemy pełne emocji starcie? O tym przekonamy się już dzisiaj. Początek spotkania w Lubinie o godz. 17.30.

6 z 7

tyle z ostatnich meczów z Perłą wygrało Zagłębie

PIŁKA NOŻNA

Transfery Zagłębia

Zagłębie Lubin zakontraktowało Jasmina Buricia. Doświadczony golkeeper z Bośni i Hercegowiny jest dobrze znany na polskim podwórku. 34-latek w latach 2008–2019 reprezentował barwy Lecha Poznań. Ostatnie sezony spędził w izraelskim Hapoelu Hajfa. – W związku z zakomunikowaniem o nieprzedłużeniu kontraktu przez Dominika Hładuna oraz niepewnej sytuacji zdrowotnej Kacpra Bieszczada zdecydowaliśmy się na zakontraktowanie Jasmina, który da nam jakość i zabezpieczenie na newralgicznej pozycji bramkarza – powiedział po podpisaniu kontraktu Piotr Burlikowski, dyrektor pionu sportowego Zagłębia. Burić podpisał kontrakt do 30 czerwca 2023 r. Ponadto do sztabu szkoleniowego dołączyły osoby, które już wcześniej pracowały w Lubinie: drugi trener Łukasz Smolarow, trener bramkarzy Jarosław Bako, odpowiadający za przygotowanie motoryczne Mariusz Szymkiewicz oraz psycholog Paweł Habrat.

Wrocławski kongres trenerów

W najbliższą sobotę w OH Kinie (Arkady Wrocławskie) odbędzie się III Kongres Wiedzy o Szkoleniu Piłkarskim. Do stolicy Dolnego Śląska zjadą trenerzy z całego kraju. Organizatorzy zapowiadają rekordową frekwencję. Wśród prelegentów są m. in. były trener Miedzi Legnica Wojciech Stawowy oraz dyrektor akademii Rakowa Marek Ślędz.

SIATKÓWKA

Gwardia walczy o wicelidera

Już dzisiaj wracają rozgrywki siatkarskiej Tauron 1. Ligi. Zawodnicy Chemeko-System Gwardii Wrocław zmierzą się na wyjeździe z Krispołem Września. Natomiast SPS Chrobry Głogów podejmie u siebie Lechię Tomaszów Mazowiecki.

Prezes Chemeko-System Gwardii Wrocław Łukasz Tobys w niedawnej rozmowie z „Gazetą Wrocławską” podkreślał, że celem wciąż jest awans do PlusLigi. Choć po nieudanym początku sezonu wydawało się to tylko mrzonkami, ostatnie tygodnie pozwoliły wrocławianom wrócić do ligowej czołówki.

Jeśli jednak gwardziści chcą grać w play-offach z przewagą własnego boiska, muszą wygrywać takie mecze jak ten dzisiejszy. Aktualnie Gwardia znajduje się na 4. miejscu w tabeli, tracąc do lidera z Bielsko-Białej 8 pkt. Dolnośląską drużynę dzieli jednak tylko 2 pkt od pozycji wicelidera. Krispoł Września plasuje się natomiast na 9. miejscu. Czy wrocławianom uda się odnieść 10 wygraną w sezonie? Początek meczu o godz. 18.

O tej samej godzinie swój mecz rozpoczną siatkarze SPS Chrobrego Głogów. Podejmą oni u siebie Lechię Tomaszów Mazowiecki. Dolnośląski beniaminek walczy o bezpieczną pozycję w tabeli.

(dp)

REGION KOLEJNE PRZYPADKI WŚCIEKLIZNY

Ostrzegajmy dzieci!



Musimy ostrzegać dzieci przed wchodzeniem w kontakt nie tylko ze zwierzętami leśnymi, lecz także z kotami. Coraz więcej przypadków choroby notowanych jest wśród tych zwierząt

W strefach zagrożenia wścieklizną szczepienie przeciwko tej chorobie jest teraz obowiązkowe nie tylko psów, lecz także dla kotów
| fot. AdobeStock/d

Pojawiają się kolejne przypadki wścieklizny w regionie. Wojewoda rozpoczyna akcję informacyjną skierowaną do dzieci. Wydał także rozporządzenie nakazujące szczepienie kotów przeciwko wściekliznie na terenach uznanych za zagrożone chorobą. Wszystko dlatego, że coraz więcej przypadków tej groźnej choroby pojawia się nie tylko wśród zwierząt leśnych.

Jarosław Molga

Wojewoda mazowiecki i mazowiecki kurator oświaty przeprowadzą akcję edukacyjną dla dzieci i młodzieży o zagrożeniach dla zdrowia i życia człowieka, wynikających z rozprzestrzeniania się w województwie mazowieckim wirusa wścieklizny wśród zwierząt. Do wszystkich szkół trafią ulotki informacyjne. Musimy ostrzegać dzieci przed wchodzeniem w kontakt nie tylko ze zwierzętami leśnymi, lecz także z kotami. Coraz więcej przypadków choroby notowanych jest wśród tych zwierząt.

Dlatego wojewoda postanowił wprowadzić obowiązek szczepienia kotów w strefach zagrożenia wścieklizną. W rozporządzeniu z 31 grudnia wojewoda nakazał podawanie preparatu prze-

ciwko wściekliznie kotom w terminie do 30 dnia od ukończenia trzech miesięcy życia, a potem nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia. Właścicielom, którzy się nie dostosują do zarządzenia, grozi mandat do 500 zł.

Szczepienia prowadzą lekarze weterynarii na danym terenie. Warto zaszczepić kota także profilaktycznie, nawet jeśli miejsce, gdzie mieszkamy, nie zostało objęte strefą zagrożenia.

W tym samym rozporządzeniu z 31 grudnia wojewoda mazowiecki określił obszar zagrożony wścieklizną, obejmujący: w Warszawie dzielnice Wawer, Wesoła, Targówek (część ograniczoną od zachodu ul. Radzywińskiej), Rembertów, Pragę-Południe i Wilanów. W powiecie mińskim: gminę Dębe Wielkie, gminę Halinów, gminę Mińsk Mazowiecki, gminę Siennica, gminę Stanisławów,

gminę Latowicz, gminę Ceglów oraz miasta Halinów, Mińsk Mazowiecki i Sulejówkę. Powiaty: otwocki, garwoliński, kozienicki, radomski, zwolenński, wołomiński i miasto Radom. W przypadku powiatu radomskiego ogniska wścieklizny wystąpiły m.in. w gminach: Gózd, Letnia-Letnisko, Pionki i na obrzeżach Radomia, od strony gminy Jastrzębia.

– Wciąż odnotowujemy nowe przypadki wścieklizny u zwierząt, nie tylko tych dziko żyjących, ale też domowych, np. kotów. Dlatego apeluję o zachowanie ostrożności w sytuacji spotkania nieznanych nam zwierząt na swojej drodze. Nawet jeśli zobaczymy ranne zwierzę i chcemy mu pomóc, nie dotykajmy go. Należy powiadomić odpowiednie służby. Nie podejmujmy działań na własną rękę – apeluje wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

SKANDAL W STOLICY

Wieżowiec
Trzaskowskiego

Serwis tvp.info poinformował, że władze Warszawy wydały warunki zabudowy dla nowego biurowca na pl. Zawiszy. Powierzchnia użytkowa tej nieruchomości ma być większa o trzy czwarte aniżeli w pierwotnej decyzji z 2006 r. „Powierzchnia całkowita wieżowca to 77,5 tys. mkw. (o 75 proc. więcej względem decyzji z 2006 r.), w tym 60 tys. mkw. powierzchni nadziemnej (+50 proc.) oraz aż 17,5 tys. mkw. pod ziemią (+280 proc.)” – informują członkowie stowarzyszenia Ochotnicy Sąsiedzi. Według nich planowana inwestycja będzie o wiele większa, niż dotychczas sądzono, co sprawi, że jej oddziaływanie na okolicę wzrośnie, a układ komunikacyjny w całym rejonie pl. Zawiszy będzie znacząco obciążony. Podmiot realizujący inwestycję będzie mógł postawić budynek złożony z czterech segmentów o wysokości 108, 116, 127 oraz 130 metrów. Mogą zatem pojawić się aż 34 kondygnacje. O komentarz do sprawy poproszono Jana

Śpiewaka, miejskiego aktywistę. „Dlaczego urząd miasta idzie tak na rękę deweloperowi i tak radykalnie zwiększa wartość jego inwestycji, gdy deweloper nie daje nic w zamian? Dlaczego nie dopuszczano sąsiadów po drugiej stronie ulicy, czyli spółdzielni mieszkaniowej, do postępowania administracyjnego? Dlaczego ten budynek ma być o wiele wyższy niż pozostałe budynki w okolicy? Cemu tę decyzję wydał sam wiceprezydent? Z czego wynika to, że nie ma planu miejscowego dla tego terenu?” – pyta Śpiewak. Zasugerował także, że wskazaną sprawą powinno zainteresować się Centralne Biuro Antykorupcyjne. Z kolei przewodniczący Stowarzyszenia „Wolne Miasto Warszawa” podkreślił, że rządząca Warszawa od 20 lat Platforma Obywatelska do tej pory nie sporządziła planu zagospodarowania miejskiego dla tych terenów w centrum stolicy, co – jego zdaniem – „uniemożliwia prowadzenie normalnej polityki planistycznej”. W jego opinii jest to działanie na szkodę mieszkańców, a na korzyść belgijskiego podmiotu, będącego inwestorem.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1690 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował we wtorek resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem odnotowano 28 przypadków śmiertelnych. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 27 924. Liczba wykonanych testów to 14 843. W całym kraju zanotowano 11 670 nowych zakażeń.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Ginące piękno dawnych ogrodzeń

Przed sierpniem 1944 r. większość przyulicznych skwerów w Śródmieściu stolicy otaczały kute, dekoracyjne ogrodzenia, stanowiące niekiedy przykłady prawdziwego kunsztu kowalskiego fachu. Ozdobne ogrodzenia stanowiły też charakterystyczny element podwórek warszawskich kamienic. Wbrew stereotypowym ocenom XIX-wiecznego miasta podwórza czynszówek bywały bogato zazielenione.

Janusz Sujecki

Wystarczy spacer po ul. Wileńskiej na warszawskiej Pradze, by każdy mógł się przekonać, że opowieści o „pozbawionych zieleni podwórzach studniach”, chętnie powielane przez stalinowskich urbanistów oraz architektów, były czystą propagandą nijak mającą się do rzeczywistości.

Do czasów wkroczenia architektury wczesnomodernistycznej, gdy małej powierzchni podwórza towarzyszył np. pięcio-

piętrowy budynek przyuliczny i równie wysokie oficyny, dziedzińce czynszówek były dobrze doświetlone i zwykle zazielenione. Architektura wczesnomodernistyczna powstawała jednak tylko w krótkim okresie, między 1910 a 1914 r. Nie przeważała zatem w tkance zabudowy miejskiej.

Na podwórzu kamienicy przy ul. Wileńskiej 13, wzniesionej na przełomie XIX i XX w., nadal znajduje się pozostałość klombu, niegdyś pełnego zieleni i kwiatów. W centralnej jego części zlokalizowana była fon-

tanna, po której nie pozostał ślad. Uwagę zwraca dekoracyjne, wykonane w nieznanym zakładzie kowalskim ogrodzenie klombu. Od dziesięcioleci wymaga napraw, uzupełnień i fachowej konserwacji, której nie może się doczekać. Tzw. miejscy aktywiści, którzy chcą sadzić drzewa na środku zabytkowych ulic Pragi i niszczyć jej charakter, jakoś nie mogą się zainteresować odtworzeniem zieleni w miejscach, gdzie znajdowała się ona już ponad 100 lat temu, a obecnie są tam kłepiska i wychodki dla psów.

Jestem przekonany, że w znacznej mierze to od nas będzie zależało, czy dekoracyjne ogrodzenia skwerów powrócą także – jako rekonstrukcje – w innych punktach miasta. Na razie warto walczyć o uratowanie relikwów zachowanych na Pradze

W stosunkowo dobrym stanie zachowało się ogrodzenie dawnego klombu na podwórzu kamienicy przy ul. Wileńskiej 7. Natomiast pod nr. 9 przetrwały tylko trzy fragmenty ozdobnej barierki: skorodowane i ginące w wyniku braku zainteresowania ze strony administratorów czynszówek.

Ozdobne barierki otaczające dawne klomby na podwórzach kamienic przy ul. Wileńskiej 13 i 9 | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

Dawne ogrodzenia zachowały się niekiedy tylko w symbolicznych fragmentach. Tak jest np. w przypadku podwórza oficyny przy ul. Konopackiej 12.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



PIRACI W TUNELU

WARSZAWA \ Od otwarcia tunelu Południowej Obwodnicy Warszawy odcinkowy pomiar prędkości zarejestrował ponad 4,6 tys. naruszeń – poinformował GITD. Kierowcy średnio przekraczali prędkość o 19 km/h. W tunelu obowiązuje 80 km/h.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



PROFAN NA WOLNOŚCI

SĄD \ Nie ma zgody na tymczasowe aresztowanie drugiego z podejrzanych o sprofanowanie w noc wigilijną fasady bazyliki św. Krzyża. Na tę decyzję sądu zostanie złożone zażalenie – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

fot. Twitter/d



Klomb o charakterystycznym zarysie, widocznym jeszcze na planie Lindleya aktualizowanym w 1908 r., otaczają odcinki barierki zbudowanej z przesł tworzonych przez przecinające się ostrołuki. Po wojnie resztki ozdobnych ogrodzeń przyulicznych skwerów zostały skutecznie

wyrugowane z przestrzeni miejskiej Warszawy. W ścisłym centrum stolicy udało się dotychczas odtworzyć ozdobną barierkę otaczającą zieleniec wokół kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przy pl. Małachowskiego. Jestem przekonany, że w znacznej mierze to od nas, wszyst-

kich mieszkańców stolicy zainteresowanych przywracaniem jej dawnego klimatu, będzie zależało, czy dekoracyjne ogrodzenia skwerów powrócą także – jako rekonstrukcje – w innych punktach miasta. Na razie warto walczyć o uratowanie relikwów zachowanych na Pradze.

RADOM

Poszukiwania pieniędzy trwają

Władze Radomia zastanawiają się, jak napełnić worek zwany miejską kasą. Jednym z pomysłów jest podniesienie cen za parkowanie i za bilety komunikacji miejskiej. Ostateczną decyzję w tej sprawie będą musieli podjąć miejscy radni. Wydaje się, że budżet miasta Radomia nie zadowala żadnej ze stron. Miejskie władze szukają dodatkowych wpływów do kasy miasta. Według wyliczeń, którymi dysponują, ceny biletów podstawowych nie były zmieniane od kilku lat, a wpływ z ich sprzedaży w tym roku szacowany jest na poziomie 21,5 mln zł, co – jak podkreślają miejskie władze – spowoduje, że będzie trzeba do transportu dołożyć nawet 50 mln zł. Do tego dochodzą, jak podkreśla wiceprezydent Mateusz Tyczyński, podwyżki pensji dla kierowców. Projekt zwiększenia cen biletów za autobusy i opłat za parkowanie leży na biurku prezydenta. Wiadomo, że bilety godzinne miałyby podrożeć o 80 groszy, co miałyby stanowić podwyżkę o 30 proc. Jednak ostatecz-

Władze Radomia mówią, że jeżeli zmiany stawek nie zostaną zaakceptowane, będzie potrzebne rozważenie ograniczenia transportu publicznego, np. poprzez skrócenie linii

na decyzję w tej sprawie będą musieli podjąć miejscy radni. Jaka decyzja zapadnie, tego na razie nie da się przewidzieć. Radni Koalicji Obywatelskiej, czyli niejako obozu prezydenta, opowiadają się proponowanymi zmianami. Przeciwni takie-

mu rozwiązaniu są przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości w radzie miejskiej, którzy uważają, że środków do budżetu należy szukać poza kieszeniami mieszkańców. Ich postawa jest od pewnego czasu spójna. Przypomnijmy, że radni Prawa i Sprawiedliwości nie poparli wcześniej proponowanych zmian stawek za odbiór i zagospodarowanie odpadów czy podwyżek stawek podatku od nieruchomości. Ale czy na sesji, która będzie poświęcona proponowanym zmianom, radni rzeczywiście nie poprą tego pomysłu, czas pokaże. Władze Radomia mówią na razie, że jeżeli zmiany stawek nie zostaną zaakceptowane, będzie potrzebne rozważenie ograniczenia transportu publicznego, np. poprzez skrócenie linii albo korektę rozkładu jazdy. Nie jest znana jeszcze dokładna data sesji, na której miałyby być dyskutowany ten temat. Niewykluczone, że odbędzie się ona jeszcze w tym miesiącu.

Natalia Karcz-Kaczkowska

TRADYCYJNE ORSZAKI

Idą Trzej Królowie



Barwnego korowodu nie zabraknie w głównych miastach Mazowsza | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W najbliższy czwartek w Kościele katolickim będzie obchodzone święto Objawienia Pańskiego, popularnie zwane świętem Trzech Króli. Tego dnia na ulice wielu miast wyjdą popularne Orszaki Trzech Króli. Orszak Trzech Króli to popularne uliczne jasełka. Ulicami miast przechodzą ich mieszkańcy wraz z Trzema Królami i zmierzają do stajenki, aby tam pokłonić się Jezusowi. W tym roku również ulicami mazowieckich miast przejdą orszaki. Ich hasłem w tym roku jest: „Dziś dzień wesoły”, zaś kolęda przewodnią będzie „Z narodzenia Pana”. W Warszawie orszak rozpocznie się o godz. 11.55. W Radomiu orszak przyjmie drugie hasło: „Tobie, Królu i Panie, kłaniają się radomianie”. Start na radomskim rynku w samo południe, tam Bractwo Kurkowe odegra scenę wydania edyktu przez cesarza Augusta, następnie korowód przejdzie pod kościół ewangelicki przy ul. Reja, kościół oo. Bernardynów i na ul. Witosa, kościół garnizonowy, aż do szopki betlejemskiej, gdzie zostanie odegrana scena pokłonu Narodzonemu Dzieciątku. Na sam koniec odbędzie się koncert kolęd przed urzędem miejskim. Dla uczestników orszaku przygotowano korony. Podobnie będzie w Pionkach. Tam o godz. 10.30 rozpocznie się msza św. w kościele św. Barbary pod przewodnictwem bp. Piotra Turzyńskiego. W samo południe w ogródku jordanowskim biskup poprowadzi modlitwę Anioł Pański,

tam też zostanie przedstawiona pierwsza scena; kolejne będą odgrywane przy pawilonach na ul. Dębowej, przy Legionówce na ul. Niepodległości, przy kościele św. Barbary. Zakończenie orszaku naprzeciw basenu. Orszak Trzech Króli przejdzie też ulicami Płocka. Trasa poprowadzi ul. Bielska i al. Jachowicza w stronę kościoła Salezjanów. Świętowanie rozpocznie się o godz. 11 modlitwą przed płockim ratuszem. O godz. 12 zostanie odprawiona uroczysta msza św. w kościele pw. św. Stanisława Kostki. Barwnego korowodu nie zabraknie w Siedlcach. W tym roku trasa będzie krótsza. Orszak rozpocznie się na placu przed kościołem św. Stanisława modlitwą Anioł Pański, następnie orszak wyruszy w stronę siedleckiej katedry. Na koniec orszaku będzie można skosztować ciepłego poczęstunku przygotowanego dla uczestników wydarzenia. W godz. 14.30–15 zabrzmí koncert kolęd w wykonaniu Chóru Miasta Siedlce. Podobnie będzie w Wołominie. Tam uliczne jasełka rozpoczną się o godz. 11.30 na pl. 3 Maja. O godz. 12 orszak przejdzie ulicami miasta: Moniuszki, Legionów, Ogrodową, Wileńską, Prądyńskiego. Pokłon Trzech Króli i uroczysta msza św. zaplanowane są na godz. 13 w kościele Matki Bożej Królowej Polski. Atrakcją będzie konkurs na najciekawszy strój orszakowy.

(oprac. NKK)



PIERWSZY MECZ NOWEGO ROKU

SIATKÓWKA \ Projekt Warszawa niespodziewanie przegrał we własnej hali z Cerrad Enea Czarnymi Radom 2:3 w meczu 14. kolejki PlusLigi. Gospodarze prowadzili w derbach Mazowsza już 2:0 w setach, ale w trzech kolejnych górą byli siatkarze trenera Jakuba Bednaruka. Projekt zajmuje 3. miejsce w tabeli, a Czarni – 9.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA

Być może do Legii
wróci jej wychowanek
– Patryk Sokołowski
z Piasta Gliwice.
Skończył mu się
kontrakt i jest
wolnym zawodnikiem



Mahir Emreli zapowiedział, że nie stawi się dzisiaj na pierwszym treningu Legii | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia jutro wznawia treningi

Po świątecznej przerwie Legia Warszawa wraca jutro do treningów. Nic nie wskazuje na to, żeby przed czwartkowym wylotem na obóz do Dubaju w klubie pojawił się jakiś nowy piłkarz poza wracającym z wypożyczenia do Arki Gdynia Maciejem Rosołkiem. Do Emiratów nie polecą za to Mahir Emreli, który chce rozwiązać kontrakt z mistrzem Polski.

Artur Szczepanik

Emreli nie zamierza jutro stawiać się na pierwszym po świątecznej przerwie treningu Legii. Reprezentant Azerbejdżanu poinformował klub, że zamierza rozwiązać kontrakt z klubem. Powodem jest pobicie go przez kibiców po meczu z Wisłą Płock na początku grudnia.

Emreli już od dłuższego czasu nie ukrywał, że ma takie zamiary. Podczas urlopu odwiedził swoich byłych kolegów z Karabachu w ich bazie pod Baku. 24-letni napastnik spotkał się z głównym trenerem klubu Gurbanem Gurbanowem. Podczas spotkania z dawnymi kolegami miał im powiedzieć, że chce zmienić klub, bo po ataku kibiców nie chce już grać w Legii. Później w wywiadach dla azerskich mediów zapewniał jednak, że poleci z kolegami do Dubaju. Bunt piłkarza może oznaczać, że jego agenci znaleźli mu nowy klub. Między świętami a Nowym Ro-

kiem media z Niemiec i Azerbejdżanu informowały, że piłkarz może się przenieść do Schalke 04 Gelsenkirchen.

Jeśli Emreli nie pojedzie na zgrupowanie w Dubaju, to czeka go spór prawny z Legią. Piłkarz uważa, że po pobiciu może jednostronnie zerwać umowę; Legia ma swoje ekspertyzy i jest pewna, że Emreli nie ma takiego prawa. Piłkarza czekają więc miesiące poza zespołem, chyba że ma w zanadrzu ofertę z klubu, który wyłoży żądane przez Legię 2 mln euro.

Legia musi szukać wzmocnień. Głośno było o tym, że warszawski klub wzmocni Paweł Wszołek z Unionu Berlin. Legia jeszcze nie rozmawiała z agentami piłkarza. Być może próbowała kontaktować się bezpośrednio z Wszołkiem. W Niemczech okienko transferowe otwarte jest do końca stycznia. W Polsce otwiera się 1 lutego i zamyka ostatniego dnia tego miesiąca. Do tego czasu Union rozegra osiem meczów – siedem w Bundeslidze i 19 stycznia derby Berlina z Herthą w 1/16 Pucharu Niemiec. Jeśli Wszołek nie otrzyma w tych spotkaniach obiecanej od trenera szansy, to najprawdopodobniej będzie chciał odejść na wypożyczenie. Nie wiadomo jednak, czy Legia do tego czasu nie sprowadzi innego piłkarza na prawe skrzydło, bo jest to jeden z priorytetów transferowych dla zespołu mistrza Polski.

Być może do Legii wróci jej wychowanek – Patryk Sokołowski z Piasta Gliwice. Skończył mu się kontrakt i jest wolnym zawodnikiem. Obie strony są podobno bliskie porozumienia. Sokołowskiego czekają jeszcze testy medyczne, a potem ma udać się do Dubaju i dołączyć do drużyny.

Piłkarz karierę rozpoczynał w 2000 r. w Legii, w której grał przez 13 lat. Nie przebił się jednak do pierwszego zespołu i przez Olimpię Elbląg, Znicz Pruszków i Wigry Suwałki trafił do Piasta, z którym dwa sezony temu świętował mistrzostwo Polski. Jesienią zagrał w 21 meczach i strzelił pięć goli.

TENIS ZIEMNY

Świątek zaczęła rok od wygranej

Iga Świątek, tenisistka z Raszyna, pokonała reprezentującą Australię Darię Saville 6:3, 6:3 i awansowała do drugiej rundy turnieju WTA w Adelajdzie. Był to pierwszy w tym roku mecz polskiej tenisistki, która o ćwierćfinał powalczy z finalistką ubiegłorocznego US Open, Kanadyjką Leylah Fernandez.

Polka jest rozstawiona w tej imprezie z numerem pięcym, a Saville, bardziej znana pod panieńskim nazwiskiem Gawrilowa, musiała się przebić do głównej drabinki przez kwalifikacje. Urodzona w Moskwie 27-letnia zawodniczka, która w 2015 r. przeniosła się na antypody, w ostatnich dwóch sezonach rzadko pojawiała się na kortach i obecnie jest 421. rakieta świata.

Początek spotkania przebiegał po myśli reprezentantki gospodarzy, w trzecim gemie jako pierwsza odnotowała przełamanie. Siedem lat młodsza Świątek jednak błyskawicznie odrobiła stratę. Później nastąpiła kolejna seria przełamań, z których dwa były na korzyść Polki. W dziewiątym gemie opanowała kłopoty z podaniem i przypieczętowała wygraną w pierwszej partii 6:3.

Trzeci wygrany z rzędu gem dał jej przełamanie na otwarcie drugiego seta, co ustawiło jego przebieg. W nim Świątek ani raz nie straciła swojego podania, a wygrany przy serwisie Saville dziewiąty gem, najdłuższy w meczu, zapewnił jej zwycięstwo w tej odsłonie (6:3) i trwającym niepełną 80 minut pierwszym pojedynku z tą przeciwniczką.

W całym spotkaniu Saville popełniła aż dziewięć podwójnych błędów, za to Polka posłała jedyne dwa asa.

Świątek, która od miesiąca współpracuje z trenerem Tomaszem Wiktorowskim, w poprzednim sezonie wygrała w Adelajdzie. To jedyne dotychczas zwycięstwo w turnieju WTA triumfatorce French Open 2020. Jeden taki sukces – w marcu 2021 r. w Monterrey – ma też w dorobku kolejna rywalka dziewiątej rakiety świata. Będzie nią Fernandez, sensacyjna finalistka ubiegłorocznych zmagowań wielkoszlemowych w Nowym Jorku. Plasująca się na 24. miejscu w klasyfikacji tenisistek 19-latką z Montreala na inaugurację w Adelajdzie pokonała Rosjankę Jekatierinę Aleksandrową 6:3, 6:4.

(asz)